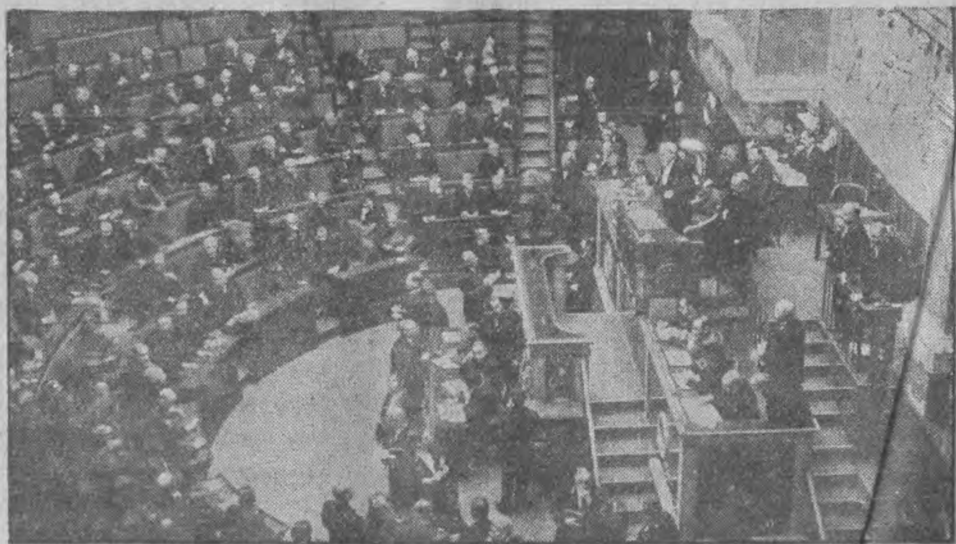
Dziś 10 stron | Cena numeru 10 gr

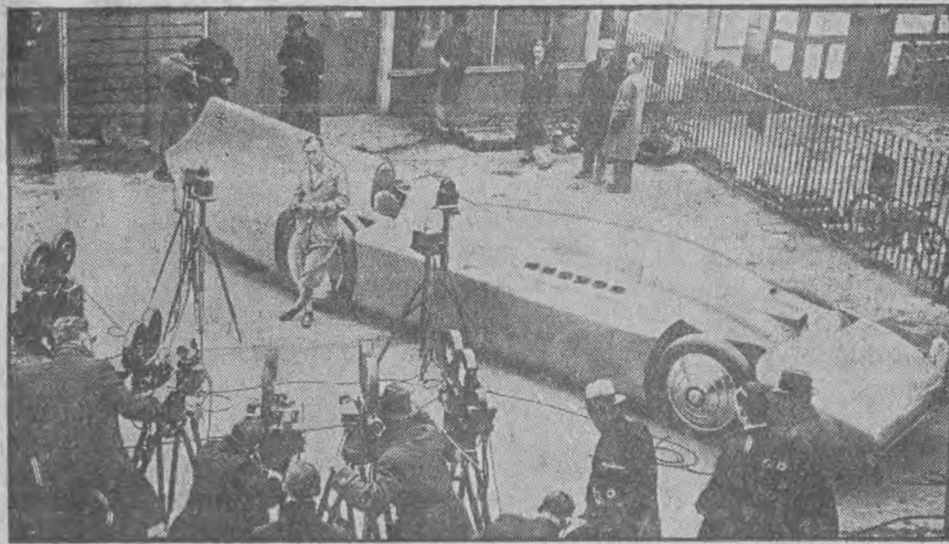
Orędownik

Codzienne ilustrowane pismo narodowe i katolickie

Nr. 10 | Ł. | Rok 65 | Niedziela dnia 13 stycznia 1935



Parlament francuski zebrał się w swej historycznej siedzibie na pierwsze posiedzenie, w roku 1935. Na posiedzeniu tem zgodnie ze zwyczajem przewodniczył z tytułu starszeństwa deputowany, p. M. Cazais



Słynny rekordzista angielski, Sir Malcolm Campbell zamierza ustalić nowy rekord światowy szybkości na samochodzie. Po treningu na torze wyścigowym w Londynie major Campbell pozuje przy swym wozie reporterom prasowym.

Na froncie walki....

Dworzec w Saarze okupowany przez policję!

Przybyło 9 pociągów z Niemiec, a jutro przybywa dalszych 39 — Zaprzysiężenie 900 przewodniczących biur wyborczych

Saarbrücken. (PAT.) Od dzisiaj rano Saarbrücken przedstawia niezwykły obraz. Ulice przepełnione są przybywającymi zpoza granic Zagłębia Saary uprawnionymi do głosowania. Dzisiaj przybyło 9 specjalnych pociągów z różnych stron Niemiec. Okolice dworca zostały gęsto obsadzone policją pieszą i konną, która nikogo nie przepuszczała. W ten sposób zapobieżono manifestacjom powitalnym, które z łatwością mogły doprowadzić do poważnych zamieszek. Przybywający natychmiast byli brani pod opiekę przez ludzi z Niem. Frontu i kierowani do kwater, gdzie wskazywano im noclegi. Uboższym wydawano bezpłatne kartki na posiłki. Organizacja techniczna Frontu Niem. wydaje się doskonała.

Zwolennikom status quo niewątpliwie niełatwo będzie wejść w kontakt z przybywającymi i agitować wśród nich. Jutro przybędzie do Saary 39 specjalnych pociągów z Niemiec, w tem 4 z Berlina. Dzisiaj przybyli z Holandji, Szwecji i Luxemburga neutralni przewodniczący biur wyborczych w liczbie przeszło 900. W południe zgromadzili się oni w sali Wartburg, gdzie po przemówieniu przewodniczącego komisji plebiscytowej Rodego nastąpiło ich zaprzysiężenie.

Reprezentant Frontu Niemieckiego König miał przeprowadzić konferencję z przedstawicielami ludności żydowskitj, oświadczając im, że po przyłączeniu do Rzeszy Żydzi nie będą narażeni na represje.

Obszar plebiscytowy został na czas od 11 do 15 b. m. zamknięty dla przelotu samolotów poza stałemi linjami komunikacyjnemi.

Niemcy odmówiły udziału...

Koła dyplomatyczne Włoch, Anglji i Francji odmową tą wcale nie zaskoczone

Berlin. (Tel. wł.) Minister Rzeszy Neurath odbył rozmowę z ambasadorem angielskim Phippsem w przedmiocie wzięcia przez Niemcy udziału w najbliższem posiedzeniu Rady Ligi, na którem będzie omawiana i rozstrzygana sprawa Zagłębia Saary. Min. Neurath w imieniu rządu Rzeszy odmówił wzięcia udziału w obradach. Wiadomość o odmowie, jak komunikują, nie zdziwiła zbytnio brytyjskich kół dyplomatycznych oraz kół francuskich i włoskich, w porozumieniem, z któremi nastąpiło demarche ambasadra W. Brytanji w Berlinie.

Aukcja 6000 skrzyń pomarańczy

Warszawa, 11. 1. Dzisiaj odbyła się w Gdyni na aukcji owocowej sprzedaż z wolnej ręki 6 000 skrzynek pomarańcz hiszpańskich, po cenie 90 groszy za kilogrom, loco magazyn Gdynia „Pomarańcze powinny być sprzedawane w kraju po 1,30 zł za kilogram w sprzedaży detalicznej.

(w)

Hitlerowcy tłuką się z komunistami

Napięcie polityczne w Saarbrücken wzrasta z każdą chwilą

Paryż. (PAT). Agencja Havasa donosi z Saarbrücken: W miarę jak zbliża się termin plebiscytu, napięcie polityczne w Saarze wzrasta. Coprawda, nie było dotąd żadnych poważniejszych konfliktów. Jedynie sporadyczne wypadki i zajścia wskazują na zdecydowaną walkę Frontu Niemieckiego ze zwolennikami status quo. Wczoraj rano pobito sprzedawców dzienników Frontu Zjednoczonego. Popołudniu Front Niemiecki zorganizował manifestacje na cześć grupy Niemców, przybyłych z Ameryki. W związku z temi manifestacjami doszło do zajścia między hitlerowcami i komunistami.

„Garby deficytu" na idealnie zrównoważonym budżecie

Krzywe zwierciadło sytuacji budżetowej państwa

W niemałym kłopocie znalazłby się cudzoziemiec, który na podstawie opinji sfer „sanacyjnych" chciałby wyrobić sobie zdanie o naszej sytuacji budżetowej Natknąłby się bowiem na takie sprzeczności, z których nawet statystyka oficjalna nie wyprowadziłaby go na grunt realny.

Według tej statystyki od samego początku bieżącego okresu, a zatem od 8 miesięcy, budżet nasz znajduje się w stanie idealnej równowagi: w każdym miesiącu dochody skarbowe wynoszą co do grosza tyleż samo, co wydatki. Tak zatem statystyka potwierdza w zupełności różne oficjalne enuncjacje, powarzane i komentowane gorliwie przez część prasy „sanacyjnej", zarówno politycznej, jak i gospodarczej, o równowadze budżetu jako niewzruszonym filarze finansowo-gospodarczej polityki rządu. Obok równowagi podkreśla się mocno także i stabilizację wydatków i dochodów z tem, że te drugie objawiają lekką wprawdzie, ale wyraźną tendencję zwyżkową.

Od tego optymizmu dziwnie odbija stanowisko niektórych organów „sanacyjnych", bardzo krytycznie zapatrujących się na stan naszego budżetu. Czytamy w nich nietylko narzekania na „garby deficytu", utrudniające wydobycie gospodarstwa z kryzysu, ale także pretensje do sejmowej większości rządowej z powodu jej za daleko posuniętej uległości w stosunku do rządowej polityki budżetowej. Berło pierwszeństwa przypada tu niewątpliwie konserwatywnemu „Czasowi", którego wystąpienia budżetowe wyglądają niemal na polityczną opozycję.

Postarajmy się rozwikłać te sprzeczności, posługując się w tym celu z jednej strony właściwem, powszechnie przyjętem znaczeniem wyrazu „równowaga", — z drugiej zaś temi samemi cyframi statystycznemi, ale — że użyjemy wyrażenia z nauki arytmetyki — „rozłożonemi na czynniki".

Przez równowagę budżetu rozumie się taki stan, w którym wydatki pokrywane są w zupełności normalnemi, w budżecie przewidzianemi dochodami. Takim normalnym dochodem nie jest pożyczka, ani żadna inna nadzwyczajna operacja finansowa. Nie jest zrównoważony budżet, w którym część wydatków pokrywa się pożyczkami, dochodem z bilonu i emisji papierów państwowych, a nawet nadwyżkami dochodów z poprzednich okresów budżetowych.

W przeciwieństwie do powyższego

pojęcia równowagi pozostaje pogląd, według którego równowaga panuje tak długo, dopóki ma się czem płacić, a deficyt zaczyna się dopiero wtedy, gdy braknie wogóle pieniędzy na pokrywanie wydatków. W takiem ujęciu nasz budżet jest stale zrównoważony, ponieważ skarb dysponuje zawsze jakiemiś rezerwami, a rezerwa to przecież też wojsko.

Statystyczna równowaga tegorocznego budżetu polega na tem, że do dochodów miesięcznych zalicza się takie sumy z pożyczki narodowej, jakie są potrzebne, aby ogólne cyfry dochodów i wydatków były zupełnie równe. W ten sposób zaliczono już w ciągu 8 miesięcy 175 miljonów i tyle właśnie wynosi deficyt obecnego budżetu.

Przechodząc do stabilizacji, należy stwierdzić, że istotnie zarówno wydatki, jak i dochody budżetowe w ciągu ostatnich dwóch lat utrzymują się na mniej więcej jednakowym poziomie.

W roku 1933/4 wydatki wyniosły 2.206, a dochody 1.869 miljonów. W roku bieżącym, sądząc po wynikach 8 miesięcy, wydatki wyniosą około 2.150 miljonów, a dochody utrzymają się na ziomie przeszłorocznym. Na rok 1935/6 preliminuje się w wydatkach 2.133, w dochodach zaś 1.984 miljonów, przyczem ta druga cyfra, pomimo, że obejmuje nowe podatki, wydaje się nazbyt wygórowaną. Ogółem można powiedzieć, że wydatki ustabilizowały się na poziomie 2.1—2.2 miljarda, a dochody trzymają się granicy 1,9 miljarda.

Stabilizacja zatem jest, ale niema równowagi, gdyż roczne wydatki przewyższają normalne dochody o 200—300 miljonów. Jest to sytuacja niepokojąca, ponieważ oznacza ona nie co innego, jak stabilizację deficytu. I dlatego dobrze jest, że nietylko my, którzy to czynimy od pięciu lat, ale obecnie także i część prasy „sanacyjnej" domaga się nie kasowej, ale prawdziwej budżetowej równowagi.

M. K.

Sprawa Berezy Kartuskiej

Warszawa. (Tel. wł.) W czasie obrad komisji budżetowej Sejmu poseł Niedziałkowski (PPS.) wygłosił przemówienie, w którem m. in. poruszył sprawę Berezy Kartuskiej, domagając się przedstawienia mu podstawy prawnej, na jakiej izoluje się pewnych ludzi. W dalszym ciągu debat głos zabrał przedstawiciel Klubu Narodowego, poseł mec. Liwo, który poruszył szereg zagadnień dotyczących ministerstwa sprawiedliwości. M in. mówca poruszył sprawę sądownictwa spraw politycznych oraz Berezy Kartuskiej, stwierdzając, że Bereza Kartuska jest odpowiednio unormowanym sądem doraźnym.

Będzie padał śnieg...

Warszawa. (PAT) Prognoza pogody na sobotę, 13 stycznia, według PIM.: Przeważnie pochmurno, miejscami drobny opad śnieżny. W ciągu dnia lekki mróz. Słabe lub umiarkowane wiatry z kierunków południowych.

WOJEWODA POZNAŃSKI



Jak wiadomo, sprawa kandydatury pułkownika Maruszewskiego, dotychczasowego wojewody w Tarnopolu, na wojewodę poznańskiego, była już w kołach rządowych od kilku tygodni przesądzona. P. pułk. Maruszewski — jak donosi prasa „sanacyjna" — jest już w posiadaniu dekretu nominacyjnego, a urzędowanie swoje p. płk. Maruszewski rozpocząć ma z dn. 1. stycznia

Liga Narodów przed nowym egzaminem

Na porządku dziennym sprawy pierwszorzędnej wagi — Spór abisyńsko - włoski wycofany

Warszawa. (Tel. wł.) Rozpoczęta w dniu wczorajszym 84 sesja rady Ligi Narodów rozstrzygnie zagadnienie Saary, a prócz tego ma się zająć sprawą konfliktu abisyńsko-włoskiego, sporem między Persją i Irakiem o naftę, odwiecznym zatargiem Chaco, oraz ewtl. petycją mniejszości narodowych w Polsce. Dyplomatyczne koła francuskie wyrażają przypuszczenie, że w wyniku rozmowy min. Lavala z min. Beckiem, Polska zawróci z obranej dotychczas drogi dyplomatycznej w stosunku do Francji. Zwraca się uwagę, że wśród gratulacyjnych telegramów, jakie otrzymał min. Laval, brak było depeszy ze strony sprzymierzonej Polski.

Podczas wczorajszego posiedzenia min. Jevticz imieniem Jugosławji wyraził zastrzeżenia, odnoszące się do załatwienia sprawy mordu marsylskiego. Jugosławja domaga się sądowego ukarania osób, odpowiedzialnych za zamach.

Warszawa. (Tel. wł.). Z Genewy donoszą, że dziś otwarta została nadzwyczajna sesja rady Ligi Narodów, 84 z rzędu, przez przewodniczącego, ministra spraw zagranicznych Turcji, Tewfik Ruchdy Arasa.

Na posiedzeniu tem omawiano i ustalono porządek obrad sesji, a nie umieszczono na nim sprawę zatargu między Włochami i Abisynją. Delegat Abisynji jest obecny w Genewie.

Posiedzenie zresztą miało charakter czysto formalny. Następne posiedzenie zwołane na poniedziałek. (w)

Poprawki do „sanacyjnej" konstytucji

Zgłosił je sen. Rostworowski, a większość „sanacyjna" uchwaliła

Warszawa, 11. 1. Dzisiaj w godzinach południowych odbyło się posiedzenie komisji konstytucyjnej Senatu, które trwało około 45 minut. Na posiedzeniu tem referent komisji, sen. Rostworowski, przedstawił poprawki, jakie zostały zgłoszone. Najistotniejsze poprawki odnoszą się do swobód obywatelskich oraz do czynności, których nie można łączyć ze sprawowaniem mandatu poselskiego. Nowy artykuł 32 opiewa:

„Poseł nie może sprawować mandatu senatorskiego. Ustawa określi stanowiska, których pełnienie pociąga za sobą utratę mandatu poselskiego. Posłowi nie wolno wykonywać czynności, nie dających się pogodzić ze sprawowaniem mandatu, pod skutkami określonemi w ustawie."

Ustęp, dotyczący swobód obywatelskich, będzie zawarty w artykule 51 i ma opiewać następująco:

„Żadna ustawa nie może zamykać obywatelowi dróg sądowych dla dochodzenia swych praw. Poręcza się wolność osobistą, nietykalność mieszkania i tajemnicę korespondencyj. Ustawy określą warunki, w jakich może być dokonana rewizja osobista, lub domowa, albo naruszona tajemnica korespondencji."

Dalsze poprawki nie noszą charakteru zasadniczego. Wszystkie poprawki, przedstawione przez sen. Rostworowskiego, zostały przyjęte. Natomiast bardzo liczne poprawki, zgłoszone przez prof. Makarewicza, zostały bądź to odrzucone bądź uznane za uwzględnione przez sprawozdawcę. Odrzucono także poprawkę sen. Horbaszewskiego o tem, że ziemie, zamieszkałe w większości przez ludność ukraińską, mają tworzyć osobną autonomiczną jednostkę z osobnem Sejmem, rządem i terytorjalną siłą zbrojną.

Przewodniczący sen. Targowski, oświadczył, że komisja zakończyła swoje prace i elaborat zostanie przedstawiony marszałkowi Senatu. Termin zwołania posiedzenia Senatu dla tej sprawy nie jest jeszcze ustalony.

Nowe wybory już w... czerwcu

Taka wersja krąży w kołach politycznych stolicy

Warszawa, 11. 1. — W związku z przypuszczalnem uchwaleniem w ciągu obecnej sesji zmiany konstytucji, w kołach politycznych krąży szereg pogłosek na temat dalszych zamierzeń rządu. Jedna z tych wersyj twierdzi, że opracowano już projekty ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, oraz przepisy przejściowe przy wprowadzeniu nowej konstytucji i że wszystko to będzie ogłoszone na podstawie pełnomocnictw jako dekrety Prezydenta natychmiast po ostatecznem uchwaleniu konstytucji, zamknięciu sesji sejmowej i rozwiązaniu izb ustawodawczych.

Wśród przygotowywanych dekretów znajduje się podobno także ustawa prasowa. Przypuszczają, że rozwiązanie izb nastąpi w końcu marca. W takim razie wybory odbyłyby się już w czerwcu. W tych samych kołach wyrażają wątpliwości, czy obecny rząd utrzyma się aż do chwili wyborów.

Aresztowanie dyrektorów spółdzielni kredytowej w Krakowie

Prokurator bada stan gospodarki

Kraków. (PAT). Na polecenie prokuratora S. O. aresztowano dwu dyrektorów krakowskiej Spółdzielni Kredytowej i Dyskontowej, Pawła Bergera i Emeryka Menczera. Aresztowanie nastąpiło w związku z dochodzeniami, prowadzonemi ostatnio na terenie tego banku. Dla banku mianowano komisarza, który wspólnie z władzami prokuratorskiemi i skarbowemi bada stan gospodarki banku

24500 awansów nauczycielskich

Z tego 23.278 awansów w szkolnictwie powszechnem

Warszawa, 11. 1. 1 stycznia awansowało ogółem 24 i pół tysiąca nauczycieli do wyższych kategoryj. W szkolnictwie powszechnem awansowano 23 278 nauczycieli. Z tego w okręgu poznańskim z X grupy do IX — 2 623 nauczycieli, z IX do VIII — 373, z VIII do VII — 307. W zakładach uczelni nauczycielskich awansowano 219 nauczycieli, z tego w okręgu poznańskim z X do IX grupy — 1 nauczyciel, z IX do VIII — 7, z VIII do VII — 15, z VII do VI — 27.

W szkolnictwie średniem ogółem awansowano 956 nauczycieli, z tego w okręgu poznańskim z grupy X do IX — 2, z IX do VIII — 67, z VIII do VII — 72, z VII do VI — 90.

W szkolnictwie zawodowem awansowano ogółem 111 nauczycieli, z tego w okręgu poznańskim z grupy X do IX — 1, z IX do VIII — 7, z VIII do VII — 5, z VII do VI — 16.

W szkolnictwie rolniczem awansowano 58 nauczycieli, z tego w okręgu poznańskim z grupy VII do VI — 2 nauczycieli. (w)

Pożar w magazynach fabryki chemicznej

Kraków. (PAT). Dzisiaj rano wybuchł gwałtowny pożar w magazynie fabryki wyrobów chemicznych „Iskra i Karmański" w Krakowie. Do akcji ratunkowej przybyły 2 plutony straży ogniowej oraz oddział policji celem utrzymania porządku. Magazyn został przez ogień zniszczony. Wysokość szkody narazie nie ustalona.

Funt angielski spada

Warszawa. (PAT.) Na dzisiejszych giełdach walutowych wystąpiło ponowne osłabienie funta angielskiego. Zniżkowała również waluta holenderska. Frank szwajcarski i dolar nie wykazały poważniejszych zmian.

Rozstrzelanie dwu kolejarzy w Rosji

Berlin. (PAT). N. B. I. donosi z Moskwy: W związku z ostatniemi katastrofami kolejowemi rząd sowiecki wydał ostre zarządzenia, nakładające surowe kary na urzędników kolejowych. Wczoraj rozstrzelano na podstawie tych zarządzeń w Kurganie (Syberja) 2 urzędników kolejowych, oskarżonych o niedbałe pełnienie obowiązków.

12 miljonów zł niedoboru

Warszawa. (PAT) Według ostatniego sprawozdania ogólno-polskiego komitetu pomocy ofiarom powodzi na 1. 1. 1935 r. wyniki jego działalności przedstawiają się w zaokrąglonych cyfrach następująco: Gotówka 9 281 615 zł, w produktach rolnych zebrano 4.500 000 zł, w towarach 514 000 zł, razem 14.295 615 zł. Wobec preliminowanej wysokości pomocy na przeżywienie ludności, inwentarza oraz na odbudowę gospodarczą zniszczonych terenów w sumie 26.700 000 zł. niedobór na 1. 1. br. wynosi około 12 milj. zł.

Ciągnienie loterji

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągnieniu Loterji Państwowej większe wygrane padły na następujące numery:

50.000 zł na nr: 94007.

10.000 zł na n-ry: 19806, 39101, 45519, 119407.

5.000 zł na n-ry: 19063, 77043, 83731, 99144, 108601, 120882, 144486, 163830.

2.000 zł na n-ry: 3559, 3451, 25812, 32213, 30934, 47427, 51906, 66937, 77037 77368, 84123, 91558, 96160, 100790, 106024 110621, 116212, 117426, 135657, 135603, 136372, 136691, 141244, 143043, 141001, 148039, 163178, 161012, 174936. (w)

Warszawa, 11. 1. Wygrane w loterji w ciągnieniu popołudniowem padły na następujące numery:

50 000 zł na n-ry: 124756, 134331;

10 000 zł na n-ry: 29943, 28152, 60542, 91222, 99621 113580, 161194, 171246;

5 000 zł na n-ry: 19250, 98892, 120067, 156796, 179291;

2000 zł na n-ry: 4688, 6888, 8075, 12648, 14165, 22860, 38259, 30042, 37488, 40382, 43592, 43377, 50574, 53572, 58319, 59994, 59355, 78478, 92764, 100993, 124669, 127493, 141149, 141312, 150796, 154370, 153834, 153134, 160174, 164824, 165577, 171026.

UWAGI

Czarny ląd afrykański, po raz nie wiedzieć który, ulega nowemu podziałowi, korektywom granic, przesunięciu „sfer interesów", odkąd biała rasa stała się kontynentu tego panem. Powodem każdorazowych zmian jest sam biały człowiek, — wzgląd na jego interesy, wygodę, możność coraz lepszej eksploatacji bogactw. Czy będą to udziały kolei abisyńskiej, czy statut cudzoziemców w Tunisie. — celem zawsze jest człowiek.

Ostatniemi czasy następuje jednakowoż ewolucja w zupełnie nowym, dawniej nieznanym kierunku. Oto co było niedawno przedmiotem konferencji międzynarodowej w Londynie, na którą zjechali delegaci państw, posiadających w Afryce kolonje:

Konferencja, w której uczestniczyli przedstawiciele Anglji, Francji, Włoch, Belgji, Hiszpanji i Portugalji, poświęcona była trosce o — afrykańską faunę. Okazuje się bowiem, że niektóre rzadsze okazy świata zwierzęcego Afryki gwałtownie wymierają. Ulegają tępieniu przez tubylców, bezwzględnemu i bezmyślnemu. Aby więc temu położyć tamę, zobowiązały się wspomniane państwa do przestrzegania systemu ochronnego i podpisały w tym duchu porozumienie.

Sieć norm międzynarodowych na Czarnym lądzie się zagęszcza. Stare układy polityczne zastępowane są przez nowe. Oddawna też istnieją konwencje o charakterze humanitarnym dla tubylców. Przyszła teraz kolej na faunę.

Budżet rolnictwa i reform rolnych

Warszawa, 11. 1. Sejmowa komisja budżetowa poświęciła swoje obrady w ciągu piątku budżetowi ministerjum rolnictwa i reform rolnych. Sprawozdawcą był poseł Karwecki. Referent wskazał na wielkie znaczenie zarządzeń rządowych w oddłużeniu rolnictwa. Do 1 listopada r. ub. powiatowe urzędy rozjemcze załatwiły ogółem około 450 tysięcy spraw drobnych rolników i wstrzymały ogółem 85 tysięcy licytacyj. Zdaniem referenta przeżywamy okres względnej poprawy na rynku światowym, co należałoby odpowiednio wyzyskać, dążąc do przystosowania naszych warsztatów rolnych do wytworzonej sytuacji i uodpornić je w przewidywaniu, że może nadejść nowy okres dekonjunktury.

Usiłowania powinny iść w kierunku odciążenia warsztatów rolnych pod względem finansowym i przystosowania warsztatów pod względem ekonomicznym i technicznym i utrzymania narazie dotychczasowych środków polityki rolnej.

Po referencie przemawiał minister Poniatowski, który uważa, że pomimo ogólnej sytuacji gospodarczej, powinien być podjęty wysiłek, w celu podniesienia dochodowości gospodarstw rolnych przez podniesienie produkcji rolniczej i przez intensyfikację pracy w rolnictwie. Wysiłek ten musi być dokonany własnemi siłami, ponieważ na dobór kapitałów nie można dzisiaj liczyć.

Proces Hauptmanna

Flemington. (PAT.) Dzisiejszy dzień procesu przeciw Hauptmannowi wypełniły zeznania p. Koran, która swego czasu złożyła wizytę dr. Condonowi w imieniu gangsterów. Obrońca wezwał tego świadka na rozprawę, chcąc udowodnić swoją pierwszą tezę, że porwanie dziecka było dziełem gangsterów i że dr. Condon był w to wmieszany. P. Koran została skonfrontowana z dr. Condonem, który stwierdził, że złożył na jej ręce w roku 1932 dwa rachunki.

Wykrycie wielkiego spisku antyjapońskiego w Charbinie

Spiskowcy chcieli oderwać od Japonji Mandżurję i przyłączyć ją do Chin

Londyn, (Tel. wł.) Z Charbina donoszą o wykryciu przez policję szeroko rozgałęzionego spisku antyjapońskiego, w którym brało udział wiele osób, piastujących wysokie stanowiska w administracji mandżurskiej. Na czele spisku stał były prokurator sądu apelacyjnego w Kirinie Chin Czai Czao. Werbował on zwolenników wśród oficerów armji mandżurskiej oraz wśród urzędników. Pomocnikiem jego był dowódca brygady mandżurskiej, Czan, który wciągnął do spisku wielu wojskowych.

Celem spisku było obalenie istniejącego rządu i przyłączenie Mandżurji do Chin. Policja polityczna utrzymuje, że Chin Czai Czao działał według instrukcyj

Strzały na sali sądowe[j]

Rozprawa apelacyjna komisarza Malka

Kraków, 10. 1. Na wokandzie krakowskiego sądu apelacyjnego znalazła się w czwartek sensacyjna rozprawa karna, która w pierwszej instancji obfitowała w niezwykle dramatyczne momenty.

Przed sądem okręg[owym] w Krakowie w dniu 9 [...] bywała się rozprawa prz[...] ce Guscie Oschnowitzow[ej,] wowi Kolberowi, em. st. [...] skarbowemu i Franciszkowi komisarzowi kontroli ska[rbowej w] Krakowie. Akt oskarżenia [zarzucał] Oschnowitzowej fałszywe [...] jednego z urzędników skar[bowych o] przyjmowanie prezentów w [czasie u]rzędowania, Kolberowi nam[awianie u]rzędników do niewypełniania [obowiąz]ków (wycofywania doniesień o przestępstwa skarbowe). Ma[łka] oskarżono o przekroczenie swych obowiązków służbowych.

Po przeprowadzonej rozpraw[ie,] w czasie której osk. Małek stan[owczo] zaprzeczył jakimkolwiek wykro[cze]niom ze swej strony — sędzia rozp[o]czął odczytywać wyrok. Gdy odczyta[ł] ustępy wyroku, skazujące Oschn[o]witzową na 8 miesięcy, a Kolbera [na] 10 miesięcy więzienia i rozpoczął czy[]tać tę część wyroku, która dotyczyła Małka — ten podniesionym głosem krzyknął: „Jestem niewinny!", błyskawicznym ruchem wyciągnął rewolwer i strzelił do siebie.

Nastąpiło zamieszanie, w czasie którego na salę wpadły żona i dzieci Małka, a ten oddał do siebie jeszcze dwa strzały i zwalił się na ziemię. Ciężko ranny Małek złożył jeszcze zeznania dodatkowe, oświadczając: „[W] obliczu śmierci przysięgam, iż jest[em] niewinny — padłem ofiarą zemsty", poczem stracił przytomność.

Śmiertelnie rannego zabrało Po[go]towie Ratunkowe i przewiozło do s[zpi]tala, gdzie jednak wbrew wszelk[im] przewidywaniom po pewnym cza[sie] powrócił do zdrowia. W kilka dni [po] zajściu odczytano wyrok zaocznie skazujący Małka na 1 rok więzienia.

W dniu dzisiejszym sprawa by[ła] rozpatrywana ponownie przed sąde[m] apelacyjnym. Na rozprawę przyby[ł] komisarz Małek ze szpitala, gdzie do tej pory przebywa i po 10-minutowem przesłuchaniu wrócił z powrotem do szpitala. W zeznaniach Małek ponownie zapewnił sąd, iż jest zupełnie niewinny. Trybunał zapowiedział ogłoszenie wyroku w sobotę.

Bezcenne m[...]

Toruń. (Tel. wł.) [...] dniach dokonano w Toru[niu ...]nego odkrycia średniowi[ecznych ma]wideł w kościele św. [...] pierwszych próbach odb[...] przęśle wschodnim nad [...]rzem natrafiono na frag[menty] deł figularnych, które [...]szych badań okazały się [...] staciami aniołów adoruj[ących...] aniołów wskazuje na t[...] 14-go wieku, około 1350 d[...]



W wieku radja i lotnictwa nawet Ojciec Św. korzysta z nowoczesnych zdobyczy technicznych. Na zdjęciu widzimy pierwszego pilota państwa watykańskiego ks. don Giovanni Sala.

Trzy miljony Żydów wyemigruje z Polski i Rumunji

Tak powiedział w Krakowie dr. Wolfgang von Weisel i oby się nie pomylił!

Warszawa, 11. 1. Wystąpienie dr. Wolfgana von Weisela na zjeździe sjonistów rewizyjnych w Krakowie, w którem tenże oświadczył, że w najbliższym czasie według istniejących danych, wyemigruje do Palestyny z Polski i Rumunji w ciągu trzech lat około 3 miljony Żydów, wywołało silne echo w społeczeństwie żydowskiem. Weisel opierał swoje twierdzenie na przypuszczeniach, że w najbliższym czasie Wielka Brytanja zgodzi się na udzielenie ulg emigrantom żydowskim przy wydawaniu zezwoleń.

W sferach sjonistycznych w Warszawie panuje przekonanie, że rząd polski, jak i rzeki żydowskich organizacjom, przedsięweźmie w Londynie odpowiednie kroki. Według statystyki angielskiej, liczba Żydów-emigrantów w Palestynie dosięgła obecnie 275 tysięcy. Koła żydowskie obliczają tę cyfrę na 350 tysięcy, ponieważ część emigrantów dostała się do Palestyny przez Syrję, albo też innemi drogami.

O mistrzostwo Australii

Londyn. (Tel. wł.) Turniej tennisowy w Melbourne dobiega końca. Do finału w grze pojedyńczej doszedł Crawford (Australja) po pokonaniu Quista (Australja) 6:1, 1:6, 6:2, 3:6, 6:3 i Fred Perry (Anglja), który w ćwierćfinale rozgromił de Stefaniego 6:0, 6:0, 6:0. W półfinale Perry pokonał McGratha 6:2, 6:3, 6:1.

W półfinałach gry pojedyńczej pań Angielka Dorothy Round pokonała Australijkę Mestacott 6:4, 6:2, Lyle (An) i Hopman (Aus) 6:1, 7:5.

W finale podwójnej Crawford i McGrath zwyciężyli obrońców tytułu Perry'ego i Hughesa 6:4, 8:6, 6:2.

Uniesieni na krze

Astrachań (PAT). W północno-wschodniej części morza Kaspijskiego kra, która oderwała się od brzegu, uniosła na morze 89 rybaków łowiących sigi. Na ratunek rybakom pośpieszyły samoloty. Akcja ratunkowa zakończyła się powodzeniem. Wszystkich rybaków zdołano uratować.

P. I. M. przepowiada...

Mróz ulegnie naporowi ciepła..

Odwilż nastąpi najpierw w Poznańskiem, później także w środku kraju?

Warszawa. (PAT.) P. I. M. zawiadamia, że sytuacja ogólna ciśnienia i pogody nad kontynentem ulega w tej chwili wielkim przemianom. Do Europy zbliża się z nad Atlantyku głęboka depresja, która się po drodze jeszcze pogłębia. Prowadzi ona znaczne ilości powietrza ciepłego. Według wszelkiego prawdopodobieństwa powietrze zimne nie będzie się mogło długo opierać naporowi ciepła i ulegnie w tej walce w ciągu kilku dni. Zanik mrozów będzie następował w miarę zbliżania się cofnięcej fali ciepła. Odwilż nastąpi najpierw na wybrzeżu i w Poznańskiem prawdopodobnie, później i w środku kraju. Nie jest jednak wykluczone, że na wschodzie kraju utrzyma się jeszcze mróz, choć nie wielki. W każdym razie w najbliższych dniach nie należy się spodziewać nawrotu mrozów. Zmianie tej towarzyszyć będą opady, głównie w północnej części kraju i w górach. Zachmurzenie będzie raczej zmienne z przejaśnieniami.

Stado wilków zaatakowało woźnicę

Woźnica wdarł się na drzewo i ze strachu zaniemówił

Bukareszt. (PAT). Do jednego z miasteczek na Bukowinie wtargnęło nocą stado wilków. Wilki, przebiegając ulicami miasteczka, napadły na przejeżdżającego wozem woźnicę, który chcąc ratować życie, porzucił swój zaprzęg i wdarł się na jedno z drzew. Wilki zagryzły 2 konie, lecz woźnica ocalał. Wskutek wstrząsu nerwowego jednak, jakiego doznał, zaniemówił.

...otki ...łeczne

11 stycznia.

...ś zawierzył PIMowi i je-...om o stanie powłoki ...aju, pomyliłby się bar-... trzyma, a śnieg jest ... Gdy się jedzie przez ...wą, widzi się bardzo ...arstwę śnieżną, która ...vdzie przykrywa ziemię. ...ją rolnicy, nie wiem. O-... czy mróz zbyt silnie nie ... i nie zwarzył ozimin?

* *

... niema mowy o san-... się wprawdzie 20 oby-...karzy o koncesję na san-...uszyli raz czy dwa i koniec. ...ze się odbiją..

* * *

... kilkunastu laty widziałem ...órą trudno zapomnieć. Sa-...derzył dorożkę konną. Obu-...żywego dorożkarz rzucił szo-...ecenzuralne słowo, przeklął ...yście i groził:

...ekaj, drabie, przyjdzie kreska ...bie! Djabli cię prędzej wezmą, ...e!

... dobie motoryzacji i postępu ...iki przekleństwo to zdawało się ...łnie puste. Tymczasem co za ...wne losy! Doczekaliśmy się tych ...zasów, kiedy w Polsce zaczyna się ...ofać liczba taksówek, a rosnąć ilość ...orożek! To nie wymysł, a fakt. W ...tolicy liczba osób, które wykupiły patent na taksówki jest mniejsza w porównaniu z rokiem minionym o blisko 200, a natomiast liczba patentów dorożkarskich wzmogła się o przeszło 80...

Smutny to dorobek dnia dzisiejszego.

* * *

Pod koniec sesji parlamentarnej zaczynają się mnożyć nowe grupki polityczne. Oprócz grupy Związku ...łodych Narodowców, powstał świeżo ...hrześcijański Klub Ludowy. Stworzył go właściwie jeden człowiek, pos. Bittner, o którym już dawno prasa „sanacyjna" mówiła, że nie wytrzyma w jednej organizacji z p. Korfantym. Deklaracja ludzi z nowej grupy zapowiada pozostanie w opozycji dotychczasowej. Rozłam posiada charakter osobisty. Przeciwstawia się dyktaturze jednostki w Chrześcijańskiej Demokracji.

Jest to niewątpliwe osłabienie stronnictwa Ch. D. Częścik, który należy także do secesjonistów, wyszedł z pow. łukowskiego, gdzie unieważniono kilka list opozycyjnych i najniespodzianiej Ch. D. zyskała tam aż trzy mandaty.

Klubik ten zdaje się niczem nie zabłyśnie w tej gasnącej sesji. Przyczyni się tylko do jeszcze większego mętliku.

WARSZAWIANIN.

Pociąg towarowy ugrzązł w śniegu

Białogród. (PAT). Z wielu okolic Jugosławji nadchodzą wiadomości o srożącej się śnieżycy, która w wielu wypadkach unieruchomiła komunikację kolejową i autobusową. Tak więc została wstrzymana komunikacja na linji kolejowej Sarajevo-Mostar i Paraczyn-Zajiczar. W pobliżu stacji Grabovica ugrzązł w śniegu pociąg towarowy.

Jak Żyd buduje

Warszawa (Tel. wł.) W swoim czasie oddano budowę magazynów Monopolu Tytoniowego w Lublinie żydowskiemu przedsiębiorstwu z inż. Diamandem na czele, mimo zastrzeżeń miejscowego, narodowego „Głosu Lubelskiego".

Obecnie okazało się, że narodowy „Głos Lubelski" miał słuszność, występując przeciw temu przedsiębiorstwu, bo inż. Diamand nie wypłacił należnych zarobków robotnikom, budowy magazynu nie dokończył, a pobrawszy zgóry z Monopolu wszystkie należne pieniądze, ulotnił się z niemi w niewiadomym kierunku.

Monopol wobec tego ma wystąpić przeciwko inż. Diamandowi ze skargą o sprzeniewierzenie. Straty są bardzo duże.

Żyd się ulotnił, magazyn niedokończony, a robotnik i rzemieślnik chrześcijański pokrzywdzony i bez pracy.

Froge chce zryzykować gardło

Sensacyjne niespodzianki w paryskim procesie szpiegowskim

Paryż. (PAT.) W procesie intendenta Froge przed sądem apelacyjnym w Besançon nastąpił nieoczekiwany zwrot. Mimo, że sprawa odbywa się przy drzwiach zamkniętych, do wiadomości ogółu przedostały się sensacyjne szczegóły.

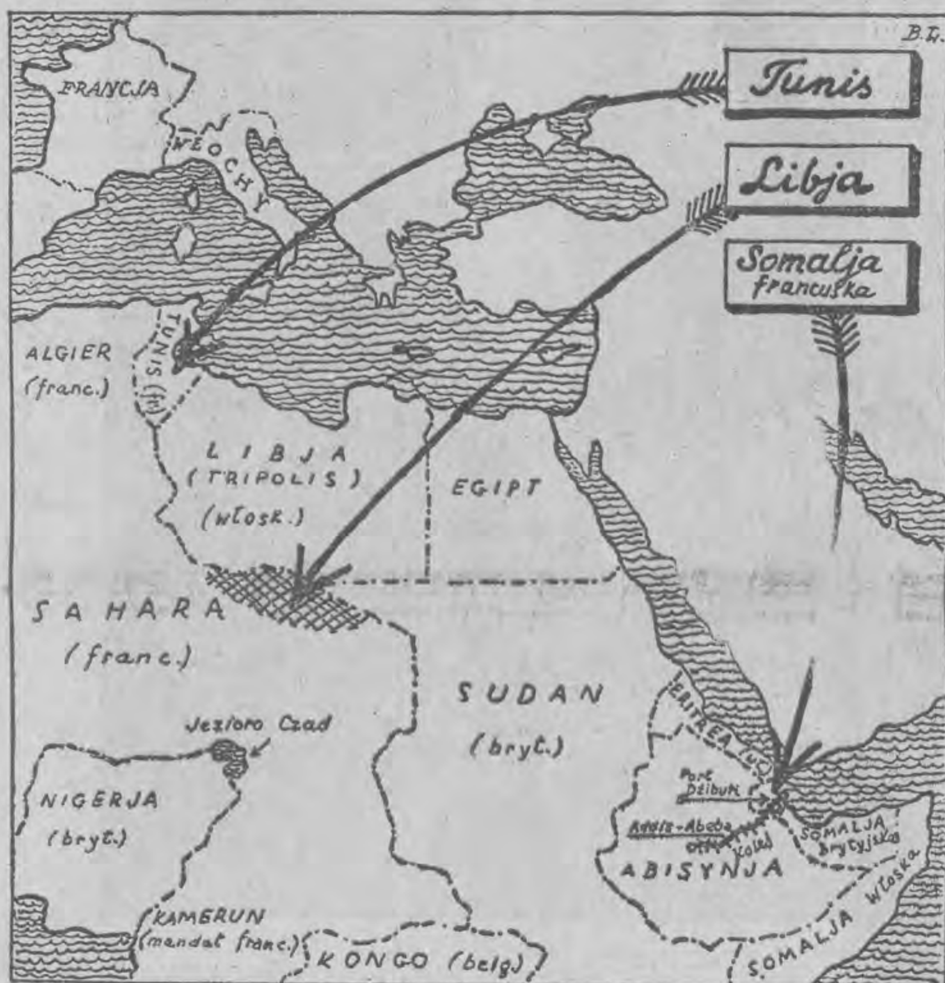
M. in. jeden z głównych świadków oskarżenia, niejaki Greismann okazał się podwójnym agentem wywiadu, informując równocześnie stronę niemiecką i francuską. Obrońca oskarżonego zadał temu świadkowi pytanie, kiedy otrzymał ostatni raz pieniądze z Niemiec. Greismann odpowiedział: Przed ośmiu dniami. Wówczas adwokat zwrócił się z zapytaniem, czy jest dopuszczalne, aby w sądach francuskich opierano się na zeznaniach notorycznego szpiega niemieckiego.

Zkolei przesłuchano świadków oskarżonego. Obrońca na podstawie tych zeznań domagał się, aby trybunał uznał się niekompetentnym i przekazał sprawę sądowi przysięgłych. Adwokat wychodził z założenia, że jego klient w żadnym wypadku nie może być uważany za szpiega Po naradzie odrzucono wniosek obrony. Od tej decyzji oskarżony złożył kasację, wobec czego przewodniczący odroczył rozpatrywanie sprawy na czas nieograniczony.

Prasa podnosi, że oskarżony Froge, zgłaszając chęć poddania się wyrokowi sądu przysięgłych, ryzykuje, że może być skazany na karę śmierci Sąd przysięgłych bowiem może uznać albo niewinność oskarżonego albo też zastosować tylko karę śmierci

Przesunięcie granicy francusko-włoskiej

Włochy zyskały 114.000 km. kw. ziemi



Wśród spraw uregulowanych w Rzymie między ministrem Lavalem a Mussolinim jedną z najdonioślejszych jest traktat w sprawach afrykańskich. Traktat dzieli sprawy, które czekały od kilkunastu lat załatwienia, na dwa rodzaje: sprawy terytorjalne i sprawy obywateli włoskich w kolonjach francuskich.

Sprawy terytorjalne wywodzą się z układu, jaki nastąpił w 1915 roku między Francją i Wielką Brytanją z jednej, a Włochami z drugiej strony, który postanawiał, w zamian za wstąpienie Włoch do wojny, uregulowanie szeregu spraw afrykańskich po myśli interesów włoskich. Przyrzeczenie ówczesne nie zostało odrazu zrealizowane. Było to powodem długoletnich pretensyj włoskich do byłych aljantów z czasów wojny. Obecny układ rzymski załatwia sprawę tę w sposób definitywny.

Francja godzi się mianowicie na odstąpienie w południowej Libji terytorjum o obszarze 114 000 km kw., które przypadają Włochom. Przesunięcie granicy francusko-włoskiej nie wpłynie atoli na przerwanie komunikacyj wewnętrznych między kolonjami francuskiemi w okręgu jeziora Czad.

Z kolonji zwanej Somalją francuską (położoną między Erytreą włoską a Somalją brytyjską) odstępuje Francja Włochom około 1 000 km kwadratowych. Ważne jest również postanowienie, według którego Włochy otrzymają 20 procent kapitału akcyjnego linji kolejowej z portu Dżibuti do stolicy Abisynji Addis — Abeba. Jest to jedyna kolej na terenie Abisynji i przedstawia ważne połączenie wnętrza kraju z brzegiem morskim Wynika stąd oczywiste zwiększenie wpływów włoskich w Abisynji, co jest oddawna celem marzeń Rzymu.

W odpowiedzi na powyższe koncesje Francji wobec Włoch, postanowiły Włochy zgodzić się w układzie rzymskim na pewne ustępstwa w Tunisie. W związku z faktem, że Tunis, będąc kolonją francuską, zamieszkały jest w znacznej mierze przez Włochów, istniał tam specjalny statut, dający przywileje ludności włoskiej. Układ rzymski postanawia stopniowe zniesienie owego statutu. Ustanowiono stopniowe etapy, które mają ułatwić likwidację przywilejów włoskich aż do zupełnego ich wygaśnięcia w r. 1975. Za 30 lat wszystkie dzieci z rodziców włoskich, z których jedno urodzone jest na terenie Tunisu, stają się z chwilą dojścia do pełnoletności obywatelami francuskimi.

Kwestja onych przywilejów włoskich uważana w rokowaniach z Francją duże trudności, zważywszy, ile wagi przypisują Włosi kwestjom ekspansji ludnościowej i prestiżu narodowego. Z drugiej strony obecność wielkiego odsetka ludności włoskiej w Tunisie była zawsze dla Francji przeszkodą w realizacji jej planów kolonjalnych. W tych warunkach stanowi to sukces ministra Lavala, że zdołał skłonić Mussoliniego na tym odcinku do ustępstwa.

Jak widać, zostały sprawy afrykańskie załatwione w drodze obopólnego kompromisu.

Gen. Weygand

Paryż (Tel. wł.). „Petit Journal" twierdzi, że gen. Weygand, który 23 stycznia osiąga granicę wieku, przeniesiony zostanie definitywnie w stan spoczynku.

Pożar w kopalni

Essen (PAT). W Hamborn (Nadrenja) w kopalni „Neu Muehl" wybuchł pożar w jednym z szybów. Powstałe gazy utrudniały akcję ratunkową, która trwała przez 3 dni. Pożar nie pociągnął na szczęście ofiar w ludziach.

Zderzenie na stacji

Ciechanów. (PAT). Na stacji Gąsocin linji Warszawa—Gdańsk parowóz, wskutek przejechania zamkniętego semaforu, wpadł na pociąg towarowy, manewrujący na stacji Cztery wagony uległy wykolejeniu Wskutek zderzenia 3 pracownicy kolejowi, maszynista, pomocnik maszynisty i konduktor wagonu bagażowego zostali lekko ranni.

Śledztwo wykazało, że odpowiedzialność za katastrofę ponosi maszynista parowozu Ciećżewski, który mimo dobrych warunków atmosferycznych przejechał zamknięty semafor i nie zauważył pociągu.

Rozwód Mary Pickford

Londyn. (PAT). Z Los Angelos nadeszła wiadomość, że Mary Pickford uzyskała rozwód z Douglasem Fairbanksem. Jako przyczynę rozwodu sąd podał znęcanie się Fairbanksa nad żoną i samowolne opuszczenie domu rodzinnego.

Godne naśladowania

Triest (PAT). Wobec udowodnienia w ciągu „tygodnia ciszy", iż ruch uliczny Triestu nie cierpi na nieużywaniu sygnałów akustycznych przez kierowców pojazdów, na czas nieograniczony zakazano używania w Trieście jakichkolwiek sygnałów akustycznych, z wyjątkiem wypadków oczywistej konieczności.

Poza odpowiednią kampanją prasową, całe miasto zostało zasypane ulotkami i ogłoszeniami, pouczającemi pieszych i jezdnych o nowych przepisach ruchu ulicznego.

Wiadomości

„La Presse" donosi z Wiednia, że kanclerz Schuschnigg udaje się w najbliższym czasie do Pragi celem odbycia rozmów z min. Benesem. To spotkanie nastąpić ma dopiero po nadzwyczajnem zebraniu Rady Małej Ententy, w Genewie. Schuschnigg zamierza udać się również do Paryża i Londynu.

*

Agencja Tass zaprzecza wiadomości Ag. Reutera, o istnieniu potajemnego tunelu na granicy sowiecko - mandżurskiej w pobliżu jeziora Anka. Z tunelu tego mieli korzystać bandyci, ścigani przez wojska japońskie, by schronić się na terytorjum sowieckie.

*

Senacka komisja spraw zagranicznych uchwaliła większością 14 głosów przeciwko 7 rezolucję, aprobującą przystąpienie do stałego trybunału sprawiedliwości w Hadze, z tem jednak zastrzeżeniem, że St. Zjednoczone mogą uchylić się od jurysdykcji trybunału we wszystkich sporach, które dotyczą ich bezpośrednio.

*

Przed wiedeńskim sądem wojskowym stanęli bracia Ott, oskarżeni o usiłowanie uprowadzenia prezydenta Austrji podczas rewolucji lipcowej.

*

Ze wszystkich stron Europy donoszą o silnych mrozach. W Kiszeniowie (Rumunja) 5 osób zmarło wskutek mrozu. na Bukowinie sroży się burza śnieżna. We Włoszech zanotowano obfite opady śnieżne. Podobnie przedstawia się sytuacja na Węgrzech Według komunikatu berlińskiego instytutu meteorologicznego, należy spodziewać się w najbliższym czasie odwilży.

*

W dniu 21 stycznia odbędzie się pierwsze posiedzenie komitetu ortograficznego Akademji Umiejętności, na którem ma się ustalić pisownię polską.

*

Stan zdrowia Jana Kiepury jest już zupełnie zadawalający. Objawy choroby ustąpiły całkowicie.

*

Na Morzu Kaspijskim oderwała się od brzegu kra lodu, która uniosła na pełną wodę 89 rybaków. Akcja ratunkowa, wszczęta przy pomocy samolotów, doprowadziła do wyratowania wszystkich osób.

*

Minister spraw wewnętrznych Rzeszy Frick udzielił ostatnio wywiadu amerykańskiemu dziennikarzowi, stwierdzając, że Hitler nie ma zamiaru ogłosić nowej konstytucji. Według zapewnienia Fricka Reichstag zostanie utrzymany. Kwestja czy niearyjska ludność Niemiec będzie miała czynne prawo wyborcze, zależy od decyzyj, które poweźmie się w przyszłości.

Wśród czerwonoskórych Indjan w Gujanie

Ściganie demonów i wyścig z du

„Currara" — trucizna, której kropla starczy do zabicia wielko

Podróżnik czechosłowacki, Zizka, odbył niedawno podróż w głąb Gujany angielskiej,

zamieszkanej po dziś dzień przez czerwonoskórych wojowników.

Są to zresztą ludzie spokojni i łagodni, chociaż wyglądem zewnętrznym budzą nieprzyjemny dreszcz.

Akawaiai i Tarumasi malują sobie twarze, noszą diademy z piór papuzich, zbrojni są w dzidy i łuki używają strzał zatrutych i lubią pasjami tańczyć ponury „Taniec Śmierci". Zizka udał się do jednego z osiedli indjańskich Faruma, gdzie się właśnie odbywała stypa po zgonie wodza. Szczegół charakterystyczny: podróżnik europejski zostawił bagaże nad brzegiem rzeki, pod opieką... aparatu fotograficznego. Indjanie panicznie się boją objektywu, są przeświadczeni, że

jest to zapasowe oko białego człowieka,

to też niewinny kodak może z powodzeniem odgrywać rolę wartownika.

W Farumie odbywał się właśnie niezwykły obrzęd ścigania demonów. Mężczyźni, kobiety i dzieci wircwali w obłędnym tańcu, zwanym: guitta, „tańcem duchów". Trup wodza spoczywał w hamaku, zawieszonym na kołkach, wbitych w pośrodku rynku.

Ściganie demonów trwało kilka dni.

W sąsiedniej wsi, rządzonej przez starca, obdarzonego jakcby tajemniczą mocą ujarzmiania demonów, odbywał się również dziki sabat miejscowych czarownic.

Mieszkańcy wioski odziani w odświętne stroje i pióra, usiłowali przebłagać złe duchy, krążące naokcło miejscowości, którą nawiedziła śmierć.

Po skończeniu „parasaras" rozwieszono odzież na drzewach i żerdziach, wetkniętych w dno rzeki. U nas ustawia się w polach strachy na wróble, w Gujanie, która wierzy w strachy — na... strachy. Nie obyło się oczywiście bez ogólnej pijatyki, która jest punktem kulminacyjnym posępnej zabawy. Kto ma mocne nogi i mocną głowę, bierze jeszcze udział

w wyścigu (bimitis) z duchami.

Miejscowy „peaiman" przyjął podróżnika wcale gościnnie, a gdy otrzymał zapas tytoniu, maszynkę i małe lusterko, zapewnił Zizkę o swej dozgonnej przyjaźni. Zgodził się nawet zapoznać go z tajnikami czarnoksięstwa. Pokazał mu więc prymitywnie rzeźbione kukły, które zastępują go, gdy nie może się sam stawić u wezgłowia umierającego człowieka. Indjanie wierzą że malowana lub rzeźbicna

podobizna człowieka posiada coś w rodzaju duszy.

Właściciel chaty, wyjeżdżający na czas dłuższy, stawia w sieni swoją glinianą podobiznę. Będzie ona strzegła domu, jak żywy człowiek.

W chacie kacyka znajdcwało się istne laboratorjum. Okazało się, że

kacyk jest zarazem specjalistą do przygotowania trucizn.

Podstawowym składnikiem wszelkich trujących ingredjencyj jest „currara". Zizka uczestniczył w wyprawie po śmiercionośne ziele. Jeden z Indjan wlazł na olbrzymie drzewo i zdjął z niego mnóstwo lian, które oplatały jego pień i gałęzie. Po powrocie do wsi pokrajano liany na trzymetrowe kawały, które poddano suszeniu, potem utarte je na proszek.

Wydobywanie zabójczej trucizny

z owego proszku wymaga nadzwyczaj skomplikowanej procedury. Sama „currara" nie przylegałaby do ostrza strzał, więc się ją miesza z klejowatym, czarnym sokiem pewnej rośliny. Indjanie bardzo są nieufni, więc nawet, gdy kupują „currarę" od czarownika sprawdzają na swój sposób, czy nie zostali oszukani. Dają trochę trucizny do skosztowania psu: o ile zwierzę natychmiast padnie trupem — „currara" jest w dobrym gatunku, jeżeli męczy się i skręca w konwulsjach — towar jest sfałszowany.

Gram „currary" koszt

Starczy na długo, gdyż jedn uśmiercić najzdrowszego wie

Małżeństwo z miłości... z pijak

Wstrząsająca tragedja w Warszawie

W Warszawie w domu nr. 210 przy ul. Czerniakowskiej zamieszkiwali małżonkowie Janina i Władysław Pięciorkowie. Żyli ze sobą w niezgodzie ze względu na pijaństwo, któremu Pięciorek oddawał się nałogowo. Zarabiane pieniądze Pięciorek tylko niekiedy donosił do domu i trzeba go było dobrze pilnować,

by wszystkiego nie przepił.

W stanie nietrzeźwym bił żonę, jakkolwiek na trzeźwo zachowywał się zupełnie spokojnie.

Pewnej niedzieli Pięciorek wrócił do domu w stanie zamroczenia alkoholicznego, awanturował się już pod drzwiami, przeto żona nie chciała go wpuścić, przewidując ekscesy ze strony pijaka.

Gdy wreszcie wskutek interwencji sąsiadów Pięciorkowa otworzyła drzwi,

mąż chwycił ją za gardło i przewrócił na łóżko.

Obecna przy tem sąsiadka, Marja Pisarkowa, wybiegła na korytarz i zaalarmowała mieszkających obok małżonków Nowaków. Nowak zdołał uspokoić rozszalałego pijaka. Rozmawiał z nim już parę minut, gdy nagle Pięciorkowa chwyciła z kuchni garnek z gorącą wodą i chlusnęła wrzątkiem na męża, wołając:

— Masz za swoje!

Oparzony Pięciorek począł tarzać się po ziemi w okropnych bólach,

żona zaś jego uciekła z mieszkania i nie pokazywała się w ciągu paru dni.

Sąsiedzi Nowakowie przewieźli poparzonego Pięciorka do szpitala Przemienienia Pańskiego, gdzie chory zeznał, iż sam się poparzył wskutek nieostrożnośc wakow prosił, by nie wydawali jego

Stan poparzonego był bardzo pow gdyż całe piersi, ramiona i brzuc szczęśliwca stanowiły jedną ranę. T ny silną gorączką Pięciorek od dw był już nieprzytomny. Korzystając uwagi służby,

wybił szybe w oknie i wyskoczył z szego piętra na bruk,

ulegając połamaniu żeber.

Nazajutrz Pięciorek zmarł.

Ekspertyza lekarska orzekła iż śmi nastąpiła wskutek zapalenia mięśnia se cowego. Powodem zapalenia było w pierwszym rzędzie oparzenie, a dopiero jako druga przyczyna obrażenia, których Pięciorek doznał, upadając na ziemię. Wstrząs ogólny, któremu poszkodowany uległ, mógł przyśpieszyć zgon.

Pięciorkowa zasiadła na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym. Jest to 40-letnia kobieta o tragicznej twarzy. Ubrana w żałobę.

— Wyszłam zamąż, mając lat 17 —

mówi. — Tak bardzo kochaliśmy się z mężem, że, gdy rodzina moja stanęła na przeszkodzie, postanowiliśmy wspólnie popełnić samobójstwo. Wówczas dopiero rodzina moja zgodziła się wreszcie na to małżeństwo w obawie, że istotnie mogę sobie zrobić coś złego Działo się to wszystko w Rosji. Zaraz po ślubie

mąż mój okazał się straszny,

gdyż po pijanemu bił mnie, a pił stale. Nie wracał do domu po całych nocach miał na prawo i lewo kochanki w różnym wieku. Ja miałam wtedy lat 20, a niektóre jego kochanki miały po 40. Przemęczyłam się tak parę lat.

Krytycznego dnia pobił mnie już dwukrotnie, nie chciałam go więc wpuścić po raz trzeci do mieszkania. Wreszcie, gdy otworzyłam drzwi wskutek nalegania sąsiadów, mąż rzucił się na mnie a gdy sąsiad Nowak odciągnął go, chciał po raz drugi chwycić mnie za gardło i wtedy oblałam go wrzątkiem.

Sąd skazał Paciorkową na rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary.



Podczas gdy u nas panują siarczyste mrozy, w słonecznej Kalifornii, na wybrzeżu ciepłych mórz bawią się ekscentryczne córy miljonerów amerykańskich, zabijając beztroską nudę coraz to innemi zabawami.



Anglja jest krajem uświęconej wiekami tradycji Oto gwardja w historycznych kostjumach trzymająca straż przed kaplicą królewską, St. James.

— 128 —

sama do ciemnego pokoju, gorzej, nabierała nieufności do otoczenia.

Ale kto to był właściwie? Oprócz Toma wchodziła także w rachubę pielęgniarka i kucharka. Któraż z nich?

Mable wzdrygała się na myśl, że któraś z kobiet zamordowała jej ojca i że mieszka z nią pod tym samym dachem, a nawet musi codziennie z nią rozmawiać. To znów wymawiała sobie, że to niemożliwe. Dlaczego właśnie kucharka, albo pielęgniarka? Zresztą obie spełniały nadal spokojnie swe obowiązki. Zauważyła wprawdzie pewną zmianę u kucharki: stała się dla swej pani mniej serdeczna. Ale dlatego? Głupstwo!

Ale jednak, jednak — — —

Tom był niewinny, to dla niej nie ulegało wątpliwości.

Tom był niewinny. Któż więc był mordercą? Ktoś musiał nim przecież być!

Myśli Mable rozbijały się, jak w błędnem kole. Była niemi zajęta tak dalece, że zupełnie zapomniała o smutku, jaki wywołała śmierć ojca.

Jedynie Jerzy nie stracił panowania nad sobą. Niby wyżeł, który poczuł gonioną zwierzynę, pozostał na tropie, choć niepewnym i niewyraźnym.

W dniu 24 marca, w trzy dni po morderstwie, odbyło się złożenie do grobu zwłok Mr. Talbot. Rzym dawno nie widział

— 125 —

— mieszka przy Piazza Barberini. Zjedliśmy kolację, rozmawialiśmy, zwłaszcza o Indjach i rozegraliśmy kilka partyj szachów. Siedzieliśmy do piątej rano. O tej godzinie pożegnaliśmy się, odprowadziłem część towarzystwa i wróciłem do domu.

Gdy skończył, zapalił papierosa i zdawał się nie zwracać uwagi na sędziego, który tymczasem skrzętnie zapisywał w notesie.

— Dziękuję panu. Gdyby mi pan złożył to oświadczenie zaraz z początku, nie musiałbym przeprowadzać rewizji. Nie wątpię w prawdziwość pańskich słów, mimoto uważam za konieczne przesłuchać pańskiego znajomego i towarzystwo, które gościł wówczas. Mam nadzieję, że wówczas wykaże się w całej pełni bezpodstawność podejrzeń kapitana Ramsay.

Fakir podziękował jedynie skinieniem głowy.

Sędzia, przygnębiony spokojem Hindusa, stracił resztkę panowania nad sobą. Zdawało mu się, że pod pewnym względem skompromitował się przed tym cudzoziemcem. Z trudem wykrztusił kilka słów przeproszenia i pożegnał się szybko, zabierając detektywa i sekretarza.

Rashim odprowadził ich aż do drzwi.

Miłość Fakira.

...iusie w zielonych kapeluszach

Powieść przez G. Acrement

...n nie zdradzę, o ile nie
... opisu. Codziennie widuje
...kowo ubrane, pomimo róż-
... jak idą na mszę i na bło-
...wo. Długi czas nosiły zie-
...
... nie miałbym ich poznać!...
... nasze stare lokatorki.
... one!
...akżeż pani współczuję.
...ieprawda!... Temwięcej, że
...gę ruszyć inaczej w życie, jak
...ona przez tę fornalkę!
... Pani przesadza!
... Bynajmniej!... Zaraz najbliższy
...ład. Rozmawiamy tu sobie swo-
...e, ledwie się poznaliśmy, a już
...źliśmy wspólne... antypatje, a
...k, mimo wszystkiego, będzie
...ze coś, co musi nas dzielić.

— Cóż takiego?

— Rynna.

— Coo?

— Tak, rynna, która ciecze od ośmiu lat, robiąc czarne mapy na murze... Czy to nie wstrętna przegroda?

— No tak... Ale to można łatwo naprawić!

— O nie!

— Dlaczego?

— Bo przez tę rynnę uchodzi żółć moich kuzynek. Te panie muszą mieć coś, na co mogą się złościć w dniach złego humoru. Jeśli pan skasuje to źródło, stworzą sobie inne. I może bardziej mnie dotyczące!

— Pani jest bardzo zabawna! Ale proszę mi powiedzieć, co panią zmusza do zamieszkiwania z temi okazami?

— Z tem moim kwartetem?

— Tak.

— Siła wyższa...

— Aa!

— Dziwne, że pan nie zna jeszcze mojej historji. Niosła się ona po całem mieście...

Historja Ady

— Bardzo mi miło panią poznać.

— Ada, zrujnowana kuzynka, którą panny Davernis przytuliły łaskawie.

— Najmocniej panią przepraszam...

— Nie gniewam się o to. Zresztą jest pan zupełnie wytłumaczony. Fakt ten jeszcze nie wszedł do historji Francji.

— Jako mieszkaniec Paryża... Tej nocy przyjechałem po dłuższej niebytności.

— Dziś w nocy z Paryża!... Niechże się panu napatrzę. O mój Paryż, mój Paryż!

Ada jest pod silnem wrażeniem. Ten Paryżanin i ten salonik tak żywo przypominający jej lepsze dni, wzruszyły ją prawie do łez. Juljusz to spostrzegł!

— Pani zna Paryż? zapytuje miękkim głosem.

— Urodziłam się przy ulicy Klebera... Żyłam, jak w raju, w bliskości placu Gwiazdy, ufna w jej promienie! Niestety... przyszła... Ale co tam! Nie mówmy o tem! Staram się nie myśleć o przeszłości... Ale kiedy się tak zdarzyło, niech mi pan mówi o Paryżu!... Niech pan będzie taki milutki...

— O czem mianowicie mam mówić?

— Czy pan bywa często w lasku Bulońskim?

— Tak, bardzo często.

— Może dawniej spotykaliśmy się nieraz!

— Być może!

— Ale wśród tych tysięcy ludzi trudno zapamiętać jakąś osobę.

— Oczywiście.

— Myślałam nieraz ilu jest ludzi, którzy mogliby kochać się szalenie, gdyby los raz jeden przywiódł ich na chwilę na tę samą drogę, zamiast aby każde w smutku i poczuciu samotności szło odmienną.

— Pani jest dziwna. Pierwszy raz spotykam młodą panienkę, która byłaby jednocześnie tak poważna i tak dziecinna. Człowiek oczekuje z ust pani żartu, a tu raptem pada zdanie tak głębokie...

— Dziękuję za głębiny!

— Za chwilę spodziewamy się zdania poważnego, a pada żart lub figiel.

— Co pan chce! Takie jest życie!

— Pani jest zachwycająca!

— A co grają w teatrach?

Ada rzuca jedno pytanie za drugiem. Juljusz zaś odpowiada szczegółowo. Siedzą obok siebie, gdy nagle pada pytanie:

— W jakiej dzielnicy mieszka pan?

— Bulwar Malesherbes.

— A tu pan często przyjeżdża?

Przed daniem odpowiedzi Juljusz wstaje i podchodzi do drzwi, aby się przekonać, czy nikt ich nie podsłuchuje. Przekonawszy się, że są bezpieczni, oświadcza tonem zaufania:

— Przyjeżdżam jak najrzadziej.

— Rozumiem pana!

— Zresztą mój ojciec to też stary paryżanin; spędza przeto pół roku razem ze mną.

W tej chwili zegar uderzył godzinę czwartą. Ada się zrywa.

— Zagadaliśmy się... A ja muszę uciekać.

— Już?

— Muszę dziś jeszcze zobaczyć p. Hyacinthe ..

— Co to za Hyacinthe?... Miałem kiedyś...

— To ten sam nauczyciel... z żółtą walizką.

— Sądziłem, że dawno już wyjechał.

— Tak przez lat dziesięć obnosił światami swe zbolałe serce, ale powrócił do gniazdka.

— Biedaczysko!

— Myślę o pocieszeniu dla niego! Dowidzenia panu, bardzo mi było miło...

— Jestem zachwycony...

Podaje mu rękę śmiałym, swobodnym ruchem. Juljusz przygląda się jej z uśmiechem.

— Dlaczego pan się uśmiecha?

— Bo panią tak nie puszczę.

— Jakto?

— Chyba pozostawi mi pani bilety na tombolę?

— Ach prawda!... Ależ pan przecież nie lubi kwestowania!...

— Przez stare baby, tak... Ale pani zawdzięczam chwile tak miłe. Proszę o kilka.

— To na biednych naszej parafji.

— Może to być na rozwiedzionych rzeźników, lub generałów zreumatyzmowanych!... Wszystko mi jedno wobec tego, że pani jest kwestarką!... Oto dwieście franków za ojca i za mnie!...

— Ależ to za dużo!

— Bynajmniej!... Raczej za mało jak na rozpoczynającego listę!...

— Pan zna się na tych sprawach!... Rozlosowanie odbędzie się za sześć tygodni i będzie połączone z artystycznym porankiem. Pozwoli pan, że przyślę zaproszenie?

— Przyję bardzo rad na tę uroczystość.

— Dowidzenia.

— Dowidzenia pani!

Gdy Ada znalazła się na ulicy uznała, że nie czuje się na siłach pójść dziś jeszcze do p. Hyacinthe. Musi mieć swobodniejszą myśl Coś wzburzyło ją niepomiernie. Czy to nagłość zmiany środowiska, jaką odczuła przed chwilą? Czy uprzejmość młodzieńca? Czy wskrzeszone przez niego widmo Paryża? Czuje tylko jedno, że jest wzburzona, i że to wzburzenie sprawia jej zadowolenie. Nie chce się z niego otrząsać, przeciwnie, poddaje się słodkiemu uczuciu.

Nie dzwoni narazie do innych drzwi, idzie wprost przed siebie, dochodząc do ogrodu publicznego, otaczającego ruiny dawnego opactwa. Przysiadła na chwilę. Dzieci bawią się hałaśliwie.

Powtarza w myśli wszystko co słyszała od Juljusza i wyciąga wnioski:

— Jaki on sympatyczny. Ani odrobiny snobizmu, natomiast dużo inteligencji... Czy też przybędzie za sześć tygodni na uroczystość? Zdaje się, że zostawiłam go pod wrażeniem. Czyżby Paryż dla mnie miał nie być tak niezniszczalnym, jakby się zdawało?... Jakie to byłoby dziwne! Rozpoczynając akcję dla miłości bliźniego, pracowałabym na swoje szczęście. I ja miałabym wygrać wielki los?!

Młoda wyobraźnia uczyniła swoje. Gdy Ada wracała do domu nie myślała już wcale o sercu Marji: Spostrzegła inne...

— No moje dziecko, — zapytuje Telcyda — jak ci poszła pierwsza próba.

— Przeszła wszelkie oczekiwania.

— Pan de Fleuvrille cię przyjął?

— Nie ale widziałam jego syna, który ofiarował dwieście franków. Jest bardzo miły.

— Dziwne!... No, ale może być hojny!...

Żeni się niebawem z panną de Poulbacques, najbogatszą dziedziczką z okolicy.

— Nic o tem nie wiem!

Ada uczuła nagle chęć rzucenia wszystkich biletów loteryjnych w ogień!

Wszyscyście jednacy, wy mężczyźni!

Czyżby pana Urbana Hyacinthe nie było w domu?

Ada raz już przeciągnęła sarnią nóżkę dzwonka, pociąga powtórnie; nikt się nie odzywa.

Schodzi po stopniach ganeczka i ze środka ulicy spogląda na front domu; najmniejszego znaku życia. Nagle słyszy odgłos zamykanych drzwi na pierwszem piętrze, potem skrzypnięcie następnych... Surowe drzewo schodów skrzypi pod czyjemiś ciężkiemi krokami. W dalszym ciągu odróżnia odgłos suwanych pantofli na kamiennej posadzce korytarza.

We drzwiach ukazuje się mężczyzna okazałej tuszy, prawie łysy, o nosie okrągłym i płaskim, o jasnych, rudawych faworytach. Nosi okulary, ale spogląda z ponad nich, przewracając oczy. Tonem jakgdyby niezadowolonym, zapytuje z punktu:

— Czemu pani dzwoniła dwa razy?

— Bo chciałam mówić z p. Hyacinthe.

— Profesorem?

— Tak.

— Ja nim jestem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

— 126 —

Tak oto śledztwo posunęło się znów o mały krok naprzód.

Jeszcze tego samego dnia przesłuchano znajomego Hindusa i jego towarzystwo. Zeznania ich wykazały prawdziwość oświadczenia fakira.

Wynikło z tego, że Gawar Rashim nie mógł popełnić morderstwa. Pozostawał jedynie służący Tom Harding. Ale i jego obciążał wyłącznie fakt, że miał pokój obok sypialni zamordowanego.

Pozatem do tej pory nie znaleziono trójkątnego sztyletu, którym dokonano zbrodni.

Gattone bezpośrednio po rewizji u fakira udał się raz jeszcze do mieszkania państwa Eyre i ponownie przeszukał każdy kąt, każdy pokój, za wyjątkiem pokoju chorego. Wszystko nadaremno. Sztyletu nie znaleziono.

Władze śledcze stanęły przed zagadką.

Tymczasem światek rzymski coraz bardziej interesował się tajemniczem morderstwem, którego wykrycie wydawało się niemożliwością.

W pierwszych dniach wszyscy byli jak zeelektryzowani. Przejęło ich zamordowanie ogólnie lubianego Anglika i współczuli jego dzieciom, zwłaszcza pięknej córce. Oburzali się, że cios dotknął obcokrajowców. Teraz jednak umysły zaprzątnięte

— 127 —

były dociekaniem, kto był właściwie sprawcą morderstwa.

W kawiarniach, restauracjach i na ulicy, wszędzie gubiono się w najróżniejszych domysłach. Każdy starał się przewyższyć innych sprytem i jeśli komuś wydawało się, iż znalazł właściwy ślad, bronił swej tezy i zacięcie walczył z przypuszczeniami znajomych. Oczywiście dociekania te nie wydały żadnego rezultatu.

Również Mable, rozmawiając na ten temat z Jerzym, niepokoiła się coraz bardziej.

Gdyby mord popełniono na ulicy i sprawca uszedł, zgoda, pogodziłaby się z tą myślą, gdyż ostatecznie zdarza się to wszędzie. Ale wszak ojciec był zaledwie kilka kroków od niej, zamordowano go w jego domu, w domu, którego drzwi były szczelnie zamknięte i nie wykazywały śladów włamania. I mimoto morderca przepadł, jak kamfora. Morderca i narzędzie, którem dokonano mordu.

Trudno to pojąć.

Strach ogarnął Mable.

Wprawdzie Jerzy zamieszkał u nich, jednakże dziewczę, nie mogło wyzbyć się lęku. Właściwie nie był to lęk, lecz wieczny niepokój, wywołany pytaniem: „Gdzie jest morderca?“ — Pytanie to kazało jej wszędzie szukać, w każdym domyślać się przestępcy. Nie miała nawet odwagi wejść

Styczeń
12
SOBOTA

Kalendarz rzym.-kat.
Sobota: Arkadjusza
Niedziela: Weroniki
Kalendarz słowiański
Sobota: Czesława
Niedziela: Bogumira
Słońca: wschód 7,39
zachód 16,02
Długość dnia 8 godz. 03 m.
Księżyca: wschód 10.40
zachód 00,58
Faza: 7 dni przed pełnią.

Adres redakcji i administracji w Łodzi
telefon redakcji i administracji 173-53
Piotrkowska 91
Godziny przyjęć dla interesantów
od 10—12

Dyżury nocne aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: J. Koprowskiego, Nowomiejska 15. S. Trawkowskiej, Brzezińska 56. M. Rozenbluma, Śródmiejska 21. M. Bartoszewskiego, Piotrkowska 95. H. Skwarczyńskiego, Kątna 54. L. Czyńskiego, Robiemska 53.

Teatry łódzkie

Teatr Miejski — „Intryga i miłość", „2:2 Mecz małżeński".
Teatr Popularny — „Djabeł w Łodzi".
Teatr Popularny w sali Geyera — „I cóż w tem dziwnego".
Teatr Ludowy — „Trójka hultajska".
Alhambra — „Rej w Łodzi".

Kina chrześcijańskie

Adria-Metro — „Świat się śmieje".
Bratnia Strzecha — „Pieśniarz Warszawy".
Bajka — „I cóż dalej, szary człowieku".
Casino — „Julika".
Corso — „Rzymskie skandale".
Czary — „Ślad o świcie".
Capitol — „Śmierć odpoczywa".
Grand Kino — „Uwielbiana".
Mimoza — „Csibi".
Miraż — „Koci pazur".
Mewa — „Książe Arkadji".
Przedwiośnie — „Maskarada".
Luna — „Car szaleniec".
Ludowy — „W. księżna Aleksandra".
Rekord — „W pogoni za księżycem".
Oświatowe — „Jasnowidzący sen".
Słońce — „Handel żywym towarem".
Stylowy — „Czar walca wiedeńskiego".
Zachęta — „Zakazana melodja".
Pallaco — „Wielkie wydarzenie".

Komunikaty

Tow. Śpiew. „Harfa". W dniu 13. b. m. o godz. 16 w salonach P. K. S. przy ul. Żeromskiego 88, odbędzie się tradycyjny „opłatek".

Dnia 27. b. m., o godz. 17 w pierwszym terminie i o godz. 18 w II-gim terminie bez względu na ilość obecnych odbędzie się przy ul. Gdańskiej 111 roczne walne zebranie.

Inauguracyjne walne zebranie Przyjaciół Teatru. W dniu 12. b. m. w sali posiedzeń Magistratu m. Łodzi przy ul. pl. Wolności 14. o godz. 19 odbędzie się pierwsze inauguracyjne walne zebranie Tow. Przyjaciół Teatru.

Teatr. Dziś w sobotę i w niedzielę wiecz. w dalszym ciągu karnawałowa komedja Lichtenberga „2:2 Mecz małżeński". W niedzielę, o godz. 16 urocza komedja Acharda „Migo". Ceny zniżone od 40 gr do 2,70. W pełnych próbach komedja Katajowa „Kwiecista droga".

W sobotę, o godz. 16 po raz ostatni tragedja Fr. Schillera „Intryga i miłość" dla młodzieży szkolnej. Ceny najniższe od 30 gr do 1,60. W niedzielę, o godz. 12 bajka dla dzieci „Kopciuszek". Ceny zniżone od 40 gr do 2,70.

Teatr Polski, ul. Młynarska 32. W niedzielę, 13. b. m., o godz. 16.15 i 19.30 Teatr Polski pod reżyserją I. Taric-Tarczyńskiego wystawia wspaniałe widowisko religijne, potężny dramat w 7 obrazach p. t. „Żywot św. Genowefy". Udział bierze cały zespół.

Teatr Ludowy na Chojnach. Dziś t. j. w sobotę, 12. b. m., o godz. 20 powtórzenie premjery pięknego wodewilu ze śpiewami i tańcami Nestroya p. t. „Trójka Hultajska", w reżyserji dyr. Józefa Burskiego. Udział bierze cały zespół. Bilety w cenie od 50 gr do zł 1.00. Następny program „Polacy w Ameryce".

Wieści z Poddębic. W ubiegłą sobotę i niedzielę wystawione tu zostały przez Tow. „Lutnia" „Jasełka z Podhala" w układzie p. Władysława Glogera, miejscowego aptekarza. Reżyserował świetnie również p. Gloger tak, iż sztuka wypadła ku ogólnemu zadowoleniu publiczności, która wypełniała salę po brzegi.

Opłatek w Stronnictwie Narodowem. Zarząd Stronnictwa Narodowego koło Łódź - Śródmieście zawiadamia swych członków, iż w niedzielę, dnia 13. b. m., o godz. 15.30 w lokalu własnym odbędzie się tradycyjny „Opłatek", połączony z tańcami.

Z Chociamowic. We wsi Chociamowice (gm. Widzew, pow. Łaski sołtysem jest Antoni Bromba. Sprawuje on swój urząd już 3 kadencje, przyczem ostatni jego wybór ma być zakwestjonowany.

Sołtys ten zagorzały „sanator" pomimo iż jest dość zamożnym gospodarzem, czerpie poważne zyski w Chocianowie w ten sposób, że za doręczenie listu adresatowi pobiera 20 gr. Czy nie mógłby zarabiać tych kilku groszy jaki bezrobotny, których we wsi jest dużo? Poza tem tenże sołtys oddaje cały zbiór zboża w komis Żydowi Łęczyckiemu, zam. w Pabjanicach, następnie kupuje od tego Żyda mąkę, z której podobno wypieka chleb na sprzedaż. Piekarnia ta przytem pod względem hygjenicznym pozostawia dużo do życzenia.

Harcerski Klub Sportowy. 150 zł nagrody otrzyma ten, kto przyczyni się do odnalezienia główki membranowej od głośnika, skradzionej z boiska H. K. S. przy ul. Piotrkowskiej 180 w dniu 21 grudnia 1934 r. Główka jest z żelaza, ma kształt cylindra i waży około 9 kg. Z informacjami zgłaszać się należy do prezesa klubu. Dyskrecja zapewniona.

W niedzielę, dn. 13. b. m., o godz. 12 przy ul. Piotrkowskiej 180 nakręcony będzie film z jazdy i popisów łyżwiarskich.

Ceny biletów wejścia na ślizgawkę dla młodzieży zostały obniżone do 25 gr. Bilety sezonowe dla młodzieży wynoszą 4,50; dla dorosłych 6.50.

Podziękowanie. W związku z artykułem, opublikowanym w „Orędowniku" w sprawie krzywdzącego potraktowania 30 gońców Izby Skarbowej w Łodzi otrzymaliśmy następujące pismo:

„Zwracamy się do Szanownego Pana Redaktora z uprzejmą prośbą o łaskawe umieszczenie na łamach swego poczytnego pisma niniejszego listu:

Za bezinteresowne i życzliwe zajęcie się naszą sprawą, wdzięczni gońcy Urzędów Skarbowych w Łodzi, tą drogą przesyłają Sz. Panu Redaktorowi staropolskie „Bóg zapłać". Składając serdeczne podziękowanie, jednocześnie życzymy dalszego rozwoju dla Pańskiego poczytnego pisma.

Z poważaniem
Gońcy Urzędów Skarbowych w Łodzi"
(następują podpisy).
Łódź, w styczniu.

Oszust nabierał naiwnych

Otwierał dwukrotnie tajne gimnazjum

Łódź, 11. 1. Przed sądem grodzkim odpowiadał wczoraj Jerzy Starowicz, który poprzednio już skazany był za urządzenie tajnego gimnazjum i wyłudzenia kaucji od woźnych i t. d., na 10 miesięcy więzienia.

Starowicz odpowiadał za urządzenia drugiego tajnego gimnazjum przy ul. Kopernika 55. Starowicz zwrócił się do stowarzyszenia właścicieli nieruchomości z oświadczeniem, że otwiera gimnazjum, w którem czesne miesięczne wynosi 25 złotych, a zapisy tylko 10 złotych.

Zgłosiło się kilkaset osób, a Starowicz wziął pieniądze i umknął. Gdy poszkodowani spostrzegli, że padli ofiarą oszustwa, zawiadomili policję. Również i w tym wypadku Starowicz przyjął woźnych, od których pobrał kaucje, nie zwracając ich.

Wyrok zostanie ogłoszony.

Kronika policyjna i sądowa

Samobójstwo. W mieszkaniu własnem przy ul. Krańcowej 4, bezrobotny Stanisław Modry w celach samobójczych rozpruł sobie nożem brzuch. Dogorywającego w kałuży krwi samobójcę znalazła żona. Wezwano pogotowie, które Modrego w stanie agonji przewiozło do szpitala. Powodem samobójstwa była nędza. (k)

Fałszowanie masła. Na rynku Leonhardta i Wodnym zatrzymano handlarki Esterę Kolskę z Pabjanic, Marję Wolfowicz i Stanisławę Pakulę z Sieradza, które sprzedawały masło napół zmieszane z margaryną. Fałszywe masło skonfiskowano. Wszystkie trzy handlarki pociągnięto do odpowiedzialności karnej. (k)

Wypadek przy pracy. W fabryce Wizego przy ul. Piotrkowskiej 102 maszyna poszarpała dłonie robotnikowi Piotrowi Gąsiorkowi z ul. Częstochowskiej 3. Rannego przewieziono do szpitala. (k)

Z głodu. Na ul. Myśliwskiej znaleziono nieprzytomnego 29-letniego Edwarda Szrama, który padł nieprzytomny z głodu i doznał odmrożeń. Bezdomnego nędzarza umieszczono w szpitalu. (k)

Podrzutek. W bramie przy ul. Lutomierskiej 9 znaleziono porzucone dziecko (chłopczyka) liczącego 5 tygodni. Dziecko umieszczono w żłobku. (k)

Nieudany wyskok. W sieni domu przy ul. Piotrkowskiej 292 należącym do Zerbego, zatrzymano Czesława Szowiarta z ul. strzelc. kan. 3 i jego kochankę Helenę Dobilas. Oboje od dawna kradli zamki, okucia i klamki metalowe, które wykręcali w sprytny sposób. Złodziejską parę osadzono w areszcie. (k)

Dwa wypadki zmarznięcia. Na drodze z Łodzi do Lutomierska znaleziono zwłoki żebraka 62-letniego Antoniego Fryszta, który jak ustalono, wypił alkoholu by rozgrzać się i zasnął wieczorem, przyczem niezauważony przez nikogo zmarzł na śmierć i dopiero jadący mleczarze znaleźli zwłoki. We wsi Zadzim znaleziono na polu opodal drogi 42-letnią Józefę Makowską z Szadku. Niewiasta powracając do domu zbłądziła i zmęczona padła w polu, gdzie zmarzła na śmierć. (k)

Kronika sportowa

Hokej na lodzie w mistrzostwach. W dniu dzisiejszym na lodowisku Ł. K. S. przy Al. Unji odbędzie się mecz hokejowy na lodzie o mistrzostwo klasy A między zespołami Ł. K. S. i Triumphu. Prócz tego w godzinach wieczornych odbędzie się ciekawa niespodzianka, mianowicie przebywający czasowo w Łodzi mistrz Polski Staniszewski będzie się popisywał w figurowej jeździe na lodzie.

Pobyt Cejzika w Łodzi. Już od tygodnia trener związkowy P. Z. L. A p. Aleksander Cejzik rozpoczął wykłady i treningi w grupie zawodników łódzkich, przyczem w czołowej grupie znajdują się zawodnicy zaawansowani, którzy równocześnie szkolą się na instruktorów i po zdaniu egzaminów otrzymają dyplomy. Dotychczas na trening uczęszcza przeszło 40 zawodników. W treningach kobiecych pomocną w treningach trenerowi jest żona jego, znana lekkoatletka Kobielska-Cejzikowa.

Łódź w koszykówce. Na wyjazd do Przemyśla na mistrzostwa Polski w koszykówce męskiej, kierownictwo sekcji gier sportowych I. K P. ustaliło następujący skład drużyny, która reprezentuje Łódź w rozgrywkach o puhar P. Z. G. S.: Węgierski, Pilc, Przygoński, Owczarek, Kowalski, Zalasiewicz, Rybarczyk, Rzepecki, Wieczorkiewicz i Dominiak. Łodzianie pierwszy mecz rozegrają z Lwowskim Drorem, zaś w razie ewentualnego zwycięstwa spotka się z Polonją warszawską, ponieważ mistrzów rozdzielono na dwie grupy: 1 — I. K. P. Polonja warszawska i przemyska, Dror (Lwów), zaś do drugiej — Cracovia, K. P. W. (Poznań), A. Z. S. (Wilno) i Strzelce (Lublin).

Kursy narciarskie. W tych dniach uruchomione zostaną kursy jazdy na nartach dla zaawansowanych i laików. Zapisy i informacje lodowisko Ł. K. S. przy Al. Unji i lokalu klubu, Piotrkowska 174.

Legja w Łodzi. Zamiast stołecznej Polonji, która miała rozegrać towarzyski mecz hokejowy z Ł. K. S. w niedzielę o godz. 11, do Łodzi przyjeżdża Legja z Warszawy.

Kronika gospodarcza

Zjazd naczelników skarbowych. W lutym r. b. odbędzie się zjazd naczelników urzędów skarbowych z województwa łódzkiego. Zjazd odbędzie się w Izbie skarbowej w Łodzi, przy udziale delegatów ministerstwa skarbu. Poszczególni naczelnicy złożą doroczne sprawozdania, które zobrazują położenie gospodarcze ludności na terenie całego województwa. (k)

O umowę w przemyśle dzianym. W Inspekcji Pracy odbyła się konferencja dla zawarcia umowy zbiorowej na sezon letni dla przemysłu dzianego. Konferencję odroczono na 14 dni, a w tym czasie ma być przeprowadzona generalna lustracja fabryk przemysłu dzianego i winni gwałcenia umowy zbiorowej pociągnięci zostaną do odpowiedzialności. (k)

Umarzanie podatku od lokali. Izba Skarbowa w Łodzi wydała do urzędów skarbowych okólnik, w którym wyjaśnia, że podatek od lokali do 31. b. m. włącznie od mieszkań 1 izbowych względnie pokój z kuchnią, zajmowanych przez pozostających bez pracy robotników będzie umarzany przez naczelników urzędów skarbowych. Płatnicy tej kategorji nie potrzebują składać podania o umorzenie podatku, gdyż zgodnie z omawianem zarządzeniem urząd skarbowy we własnym zakresie, lub przez policję przeprowadzi badania i na tej zasadzie umarza podatek zaległy. (k)

Strajk protestacyjny. W związkach zawodowych odbyło się walne zgromadzenie delegatów fabrycznych, na którem postanowiono w początkach lutego proklamować jednodniowy strajk protestacyjny w całym przemyśle włókienniczym, zarówno w Łodzi jak i okręgu. Wszystkie związki zawodowe porozumiały się i odbędą specjalne narady co do daty ogłoszenia strajku, który ma na celu wyrażenie protestu przeciw pogwałceniu umowy zbiorowej, które to wypadki coraz częściej są notowane. W dniu 23. b. m. odbędzie się jeszcze jedno zebranie delegatów, które już ustali termin proklamowania strajku. (k)

Czy nastąpi przerwa w nauce? Z dniem 15. b. m. po ferjach zimowych rozpoczynają się normalne zajęcia w szkołach. Inspekcja Szkolna wydała zarządzenie, że w wypadku, gdyby mróz utrzymywał się poniżej 20 Celsjusza zajęcia szkolne winny być nadal powstrzymane i dzieci należy zwolnić od obowiązku przychodzenia do szkoły. Natomiast świetlice dla ubogiej dziatwy mają być w dalszym ciągu otwarte, celem dania możności nauki w lepszych warunkach ubogiej dziatwie. (k)

Nowy bu
ne pomieszc
dzi są bardz
wydanych pr
jących pomies
uległa poparwi
się, że poczynio
rozpoczęta zostan
budynku sądu gro
gmachem sądu okręg
nastąpić może dopie
do tego czasu ob

Kronika Pa

Kradzież. Nocy
sprawcy skradli na szk
(Kapliczna 9) 22 gołębie

Zażydzenie Ubezpiecz
Jak wygląda zażydzeni
Społecznej w Pabjanicach
zwiska lekarzy. Na 13 leka
ledwie 5 Polaków. Oto n
Żydów:
Bibrowski Goldberg, Nie
pocznikowa, Schenker, Seidne
log, Swider. Prócz tego kierown
rjum dentystycznego jest Żyd M
przychodni przeciwgruźlicznej pie
ką jest nie kto inny, tylko Żydówka
Ubezpieczalni mieszczą się przy ul.
ściuszki w gmachu, którego właściciel
jest Żyd Gusztat Miłe, co?

Z rynku pracy. Przy ul. Warszawskiej 142 fabrykanci Żydzi Jelenowicz i Jakubowicz ostatnio zrywają robotnikom po 2 i 3 grosze na metrze. Czynniki miarodajne winny się zająć sprawą robotniczą, a niesumiennych Żydów pociągnąć do odpowiedzialności.

W dawnej firmie R. Kindlera na przędzalni wywieszono kartę, iż robotnicy będą pracować po dwa dni.

W fabryce Fausta (Żyda) przy ul. św. Rocha, gdzie pracowało około stu ludzi, obecnie pracuje około dwudziestu.

Co dzień niesie

Proces adw. Kowalskiego

Łódź, 11. 1. Wielki proces przeciwko działaczom narodowym z adw. mec. Kowalskim na czele, rozpocznie się w poniedziałek 14 bm. o godz. 9 rano w sali nr. 1 w sądzie okręgowym.

Mord na drodze

Pod Aleksandrowem na drodze między wsią Stawki i Rumbień, znaleziono zwłoki umysłowo chorej, 30-letniej Anny Cilke.

Ustalono, że Cilke uderzona została jakiemś narzędziem przez nieznanego osobnika w głowę i odniosła uszkodzenie czaszki. Pozostawiona bez opieki, zmarła wskutek mrozu.

Nazwisk sprawców zabójstwa nie ustalono.

Zawieszenie klubu żydowskiego

Z polecenia starostwa grodzkiego, policja zawiesiła w działalności żydowskie towarzystwo robotniczo-sportowe „Stern", mieszczące się przy ul. Kościuszki 21.

Zawieszenie „Sternu", który był klubem sportowym Bundu, nastąpiło wskutek przekroczeń statutowych towarzystwa.

Pożary

W mieszkaniu Benusza na III piętrze, przy ulicy 11. Listopada 29 zapaliła się podłoga. Ogień przedostał się przez sufit do niżej położonego mieszkania Żylińskiego.

Straż opanowała pożar, nie dopuszczając do większego rozszerzenia. Straty wynoszą 10.000 złotych.

W stolarni Krzemińskiego, ulica Rzgowska 55, zapaliły się wskutek nieostrożności wióry. Straż ugasiła ogień.

Skąd ten pierścień

Zatrzymano na Bałuckim Rynku niej. Lendowskiego z Konstantynowa w chwili, gdy sprzedawał Władysławowi Widawskiemu pierścionek z miedzi i złota z brylantem.

Sprawa nadużyć w K. K. O.

W dniu wczorajszym odbył się dalszy ciąg procesu przeciw b. dyrektorom K. K. O. Przemawiał prokurator oraz popierający powództwo cywilne i obrońcy.

Na uwagę zasługuje przemówienie adw. Kobylińskiego, który nazwał oskarżonych szkodnikami społecznymi, którzy z instytucji społeczno-kredytowej uczynili żydowski kramik i banczek Żyda Tyllera.

Wyrok w tej sensacyjnej sprawie zapadnie dzisiaj.

Handel zagraniczny Polski w 1934 r.

Dodatnie saldo wyniosło 178,3 milj. zł wobec 132,7 milj. zł w 1933 r.

Handel zagraniczny Rzeczypospolitej Polskiej i w. m Gdańska w 1934 r przedstawiał się według danych prowizorycznych następująco (w nawiasie dane za 1933 r): przywóz 25.545.504 q (23.564.850 q) wartości 797 335 tys. zł (826.993 tys. zł); wywóz 145 586 515 q (129 857 701 q) wart 975 615 tys. zł (959 643 tys zł); wartość globalnego obrotu 1.772 950 tys. zł (1.786.636 tys zł); dodatnie saldo 178 280 tys. zł (132 650 tys zł). Przeciętne miesięczne przedstawiały się następująco (w nawiasie dane za 1933 r.): przywóz 2 128 792 q wart. 66 445 tys. zł (1.963.738 q wart. 68.916 tys. zł); wywóz 12.132 210 q wart. 81.301 tys zł (10 821 475 q wart. 79.970 tys. zł); dodatnie saldo 14.856 tys. zł (11.054 tys. zł).

Jak wynika z powyższych liczb. w 1934 r w porównaniu z 1933 r. przywóz wzrósł wagowo o 1 980 tys. q, wywóz o 15.729 tys q. globalny obrót zaś o 17.709 tys. q. Jeżeli chodzi o wartość — przywóz spadł o 29.658 tys. zł, wywóz wzrósł o 15 972 tys. zł, globalny obrót spadł o 13.686 tys. zł, natomiast dodatnie saldo wzrosło o 45.630 tys. zł, czyli okrągło o 34,4 proc.

Nieznaczny spadek wartości globalnych obrotów handlu zagranicznego Polski w r ub. w porównaniu z 1933 r. należy przypisać w dużej mierze zjawisku wzmożonego przywozu w październiku 1933 r., pozostającego w związku z wejściem w życie nowej taryfy celnej. Bardzo dodatniem natomiast zjawiskiem jest wzrost wartości wywozu w r ub, jak również wzrost dodatniego salda. Na podkreślenie pozatem zasługuje poważny wzrost obrotów pod względem wagi. Jeżeli — mimo tego — wartość globalnych obrotów spadła, należy to przypisać prawdopodobnie (do chwili ustalenia ściślejszych danych) przedewszystkiem dalszemu spadkowi cen.

...owa

...arancji).

...WSZE

...enia 4 klasy wy... następujące:

... numery:

... 926 94 99 1206 77 312
...4 800 918 3246 65 904
...5432 557 6064 223 666
... 63 640 823 39 8400 15
... 93 10041 446 574 702
... 305 539 828 12124 41
...62 841 14107 220 991
...1 17294 676 895 18027 188
...5 683 786 20155 392 529 894
...5 285 94 393 410 617 18
...41 78 936 24212 916 25172
...12 21 59 61 26003 108 24 292
... 33 27016 274 353 407 575 89
... 703 29050 81 277 338 51 437
... 89 451 31081 184 302 65 501
...19 463 789 893 910 11 33063 202
...6 73 978 80 34673 169 88 315 493
... 149 252 78 365 77 520 94 36158 299
... 37167 355 515 644 79.
... 103 528 778 81 879 86 39413 690 735
... 40125 369 76 90 538 966 41205 315 39
...8 94 98 696 788 976 77 42202 524 43054
...01 531 40 72 44083 88 316 454 745 806 14
4...68 881 420 56 62 70 625 970 47053 180 230
45 381 419 41 71 652 876 999 48106 336 893 916
49029 57 241 98 372 530 70 656 755 874 50363
600 77 98 99 711 15 33 808 19 24 51 51152 231
98 735 982 52269 724 857 933 53072 157 723 81
54067 202 57 382 418 29 625 719 33 82 81555469
706 826 56088 214 15 341 532 868 57050 80 213
527 645 789 894 58023 92 342 626 771 59519 601
727 96 60041 275 353 422 84 538 812 32 61594
761 62042 396 557 828 945 63055 196 247 96 504
99 403 575 615 28 743 64016 79 113 237 745
65106 257 307 12 655 737 70 66376 5447 67693
942 68271 79 96 436 684 749 827 996 69158 70
654 74 735 875 70175 469 80 71082 98 116 17
382 474 768 84 808 12 81 72014 115 17 42 65 469
597 73625 74374 431 65 554 694 788 801 75397
433 538 903.

76029 287 405 632 77021 395 401 28 617 700
935 50 78306 517 728 40 981 79062 120 660 784
80281 81143 320 546 82167 314 91 83327 79 458
535 746 71 84012 45 111 97 481 692 774 854 993
85200 472 501 39 731 40 986 83389 560 616 749
953 87089 132 88 745 858 88580 680 958 89067
375 77 439 519 31 71 729 97 837 90179 232 408
521 87 898 91332 836 92232 541 973 93140 94
237 586 661 94448 540 634 182 928 78 95076 184
300 87 799 937 91 96499 525 609 41 823 61 326
97530 67 814 64 900 98534 697 876 99502 604
69 100 583 101107 364 543 618 102612 62 172
73 254 540 716 103071 216 341 413 636 396
104148 416 676 728 854 105724 805 912 82
106645 663 786 309 43 107013 613 108105 273
546 667 109077 221 74 786 110504 93 96 754
111037 461 73 631 862 89 914 112064 115 26 312
417 64 87 753 813 113129 366 595 751.

140040 167 386 447 867 115283 313 732 851
920 28 116615 117392 431 41 537 118131 40 727
31 888 119066 204 697 120233 68 370 465 612
830 993 121228 87 346 586 961 122211 79 430 560
667 88 736 60 963 123000 124 289 591 894 124091
160 219 871 125240 52 59 239 559 126354 721
918 127102 15 342 436 541 707 128029 38 108
222 129490 130 164 356 60 696 131046 142 364
78 784 807 132107 515 909 133033 279 84 471
748 810 997 134107 346 519 135229 88 427 71
563 752 841 56 911 136256 57 425 58 78 137412
973 138552 629 33 832 139100 614 140067 481
522 29 68 141072 229 452 504 5 74 921 142840
143040 336 629 88 740 67 144123 86 518 34
145147 265 526 146027 191 462 92 522 901
147091 280 148020 328 41 606 890 149021 29 420
644 62 987 150293 481 517 639 93 96 151180 276
603 53 725 941.

152082 157 205 12 346 642 711 153622 911
154197 274 428 741 61 155214 45 79 86 530 608
754 156070 227 463 582 671 792 912 157565
158034 494 826 159083 436 550 759 851 936
160103 414 19 526 809 74 161316 401 65 97 645
779 877 162491 521 31 79 825 88 966 162081 298
740 940 164489 563 803 69 165604 60 67 725 881
917 36 166156 652 705 819 921 67 167183 581
552 767 79 876 168270 81 641 830 169148 353 503
19 29 882 913 53 170426 57 607 77 171060 291
496 97 509 710 83 942 55 71 172066 522 66 95
719 60 173400 19 49 540 62 669 920 174553 748
847 983 65 175497 704 47 176436 64 507 648 874
177079 186 401178084 121 52 224 87 401 726 858
179100 544 775 958.

CIĄGNIENIE DRUGIE

Po 10.000 zł na nr. nr.: 125015 140548 166032.

Po 5.000 zł na nr. nr.: 1701 52135 89960 90211 117427 138373 151158 176115.

Po 2.000 zł na nr. nr.: 2934 6592 11517 21757 33398 42600 49983 51532 57970 65434 69258 73872 76015 81235 84027 118281 135764 139455 140976 152595 157098 178705.

Po 1.000 zł na nr. nr.: 1107 10492 16062 19719 22494 23011 26818 30775 32029 37691 49024 52608 60267 65897 70041 78786 95373 107640 109570 113525 117659 119698 123144 129547 135844 143664 145405 153005 166296 170784 173674 174759 175454 178792.

Po 200 złotych na numery:

370 589 901 1062 85 264 479 696 813 29 2074
224 467 880 3458 531 643 880 96 970 4443 680
5059 525 58 829 6029 134 720 932 7033 416 92
559 761 982 8685 743 829 42 90003 07 529 32
695 794 949 10096 113 255 552 89 657 95 763 823
958 11304 24 988 12098 133 90 431 65750 854
13267 725 84 14052 286 744 76 892 15200 307
403 59 694 953 16011 71 278 483 662 863 17201
393 600 754 18012 140 224 42 589 19203 38 457
89 953 60 20016 333 96 470 21202 357 622 875
22104 254 91 444 519 726 86 23010 88 438 42
643 728 70 854 24045 61 101 398 438 702 25656
292 400 92 671 725 55 26039 461 542 75 2 950
27104 11 290 344 859 978 28167 284 700 929 38
40 95 29211 764 806 17 954 30004 818 31170 401
67 559 32012 81 190 284 431 41 834 998 33017
49 54 345 53 663 700 68 983 34103 20 23 318 488
664 720 23 935 35121 220 5.. 432 521 743 36440
857 37298 348 97 690.

39036 501 799 903 39027 192 97 213 310 57
443 635 750 856 65 40271 892 41277 497 533 649
703 55 836 57 42471 558 615 892 43116 404 514
762 810 48 55 93 44063 75 462 677 789 91 45038
251 684 820 46054 60 81 311 14 476 540 779 884
927 47259 568 745 99 993 48007 53 59 579 983
49445 794 906 50166 433 572 621 51197 231 886
977 52039 183 442 537 687 740 92 859 971 97
53155 448 82 611 703 867 900 54063 287 353 516
55046 785 56187 270 335 81 84 534 634 80 891
912 57083 718 899 58114 59 362 445 694 724 75
875 90 936 59037 437 572 766 60251 74 351 365
623 785 61074 102 249 624 855 85 62049 69 209
81 315 601 91 961 75 63251 414 510 58 808 86
984 64295 245 545 776 95 65034 104 448 53 528
98 922 79 40 66070 950 67113 432 38 737 833
68056 92 237 434 83 66068 72 529 617 51 59 708
70065 131 268 528 78 71083 89 81 362 588 674
911 72107 230 205 547 618 787 981 83170 501 69
74070 92 473 553 675 817 22 962 75011 73 221
62 391 96 442 967.

76488 649 771 77100 304 685 841 78208 300
551 678 709 974 79371 426 671 706 985 80077
103 13 483 512 841 81051 318 9 97 545 738
940 82307 4736 935 83726 402 525 856 84315
512 933 85093 255 329 560 71 685 720 70 86205
74 569 712 45 87032 38 254 406 87 95 742 931
88567 81 694 847 931 94 89328 436 668 860
90137 246 334 413 78 631 76 91117 32 274 360
454 57 93 92112 81 269 450 544 93788 185 239
86 329 87 599 94071 238 436 744 951 95242
321 930 62 96033 195 364 470 85 654 768 97028
473 523 61 847 98144 738 908 99618 48 90 372
424 100694 984 101121 332 91 430 557 102163
644 813 103039 88 120 531 718 104122 351 692
700 931 105102 59 281 340 94 457 608 845
106129 227 86 300 8 442 560 99 107145 381
544 643 782 108038 161 333 564 71 81 770 86
964 109024 69 412 72 783 985 110736 817 48
930 111542 833 112009 229 49 531 610 861
113023 148 239 415 683.

114153 58 84 251 316 30 85 429 638 835
954 114203 314 466 511 909 116030 92 263 332
992 117087 463 513 768 118078 94 178 439 814
119930 78 120065 306 13 48 75 454 747 121522
721 122190 613 56 872 123334 73 488 789 911
95 124047 61 152 339 489 597 814 98 996
125047 188 95 215 71 602 717 844 97 966 126133
514 600 708 994 95 127145 220 471 804 963
128020 33 63 302 98 487 862 129007 399 430
668 800 130075 102 402 628 61 67 73 834
131165 326 503 30 51 132011 122 25 230 416
504 671 772 976 133285 524 65 728 88 890
134259 327 68 406 548 736 947 135020 267
473 883 136162 234 376 532 623 784 137177
436 62 93 805 912 20 138025 68 119 81 282
316 717 139011 411 140694 703 854 97 141713
94 993 142330 416 729 854 934 143778 92 854
910 144210 39 306 450 145338 525 908 88
146046 138 484 95 147417 47 81 937 148080
486 913 149008 191 648 71 774 904 150055 547
783 800 86 90 949 151125 311 717 935.

152031 401 153107 304 444 591 154048 115
212 463 612 83 155076 271 93 477 555 697 702
87 821 911 98 156148 404 803 157434 516 786
967 158029 202 414 656 67 159352 879 160150
499 564 768 86 812 161357 614 873 162281 89
163300 482 745 865 164067 392 409 64 828 74
910 56 165185 491 618 729 098 58 166577 987
167099 567 747 956 168187 784 805 945 169156
59 410 752 91 56 170042 371 628 794 171848 944
172002 116 605 36 731 942 78 173130 661 800
964 174034 81 172 233 386 403 528 639 873
175022 235 47 639 727 37 913 176127 28 45
198 592 657 79 932 177074 310 588 866 178939
179368 411 777 889 982.

CIĄGNIENIE TRZECIE

Po 200 zł na N-ry:

65 307 23 919 1320 31 761 817 955 2003 155
392 407 29 3292 321 92 94 4053 346 437
646 737 853 5179 80 506 742 841 6099 275
520 89 818 7254 8066 333 564 898 9110 208
37 56 62 645 79 724 25 27 931 90 94 10043
520 36 11136 211 85 12318 48 75 77 508 731
876 954 13095 459 660 900 14493 534 621 802
64 15066 321 43 74 573 719 48 16189 335
808 17402 505 840 18235 427 651 19270 407
796 802 23 976 81 97 20153 316 49 677 742
21080 988 22160 237 526 54 677 704 879 947
23059 66 75 377 633 24037 75 138 66 246
838 25066 114 483 657 68 98 864 26419 526
727 823 96 990 27151 85 547 49 708 28124 204
518 639 758 75 990 29198 30169 265 466 92
514 644 99 31012 706 20 53 917 32032 74
124 209 98 385 439 3316 470 81 546 695 713
92 34309 132 699 35035 56 175 427 47 571 951
36065 145 406 62 542 701 810 37315.

38076 81 121 851 39449 607 743 896 976
40001 175 276 313 23 479 677 746 916 41074
41074 182 348 699 894 910 81 42174 338 60
8 713 23 30 43230 678 87 704 832 923 44023
473 79 581 45021 124 324 72 431 728 88 945
46063 335 536 848 47112 92 709 48250 380
739 930 49109 201 695 750 909 27 50250 82
310 668 809 44 992 51137 585 606 743 872
52277 84 773 53235 424 35 541 638 83 753
918 54155 404 864 914 55041 204 53 545 64
7704 826 81 56671 810 57071 233 434 761 83
822 925 66 78 98082 325 57 853 84 59290 374
431 49 620 718 60146 418 71 649 77 735 98
927 61098 607 53 805 62232 56 734 937 63209
23 64020 24 514 715 68 943 65028 58 100 12
642 49 819 936 66131 44 461 573 685 787 805
67253 71 578 68050 420 47 518 714 14 859
69156 204 64 669 848 70159 271 656 874 71148
321 34 575 647 852 72080 128 40 335 488
569 632 719 25 75 844 73065 173 999 74427
935 75205 09 438 647 70 826 919.

76060 442 59 514 78 630 701 77561 95 632
844 985 78024 308 51 612 62 793 79126 73
382 825 923 80258 656 96 762 92 835 66 929
59 81054 148 80 600 86 727 67 82060 95 771
840 83051 86 637 84115 87 296 300 538 647
710 940 85053 121 84 88 220 72 86 629 86055
217 500 629 829 87424 99 639 63 773 828 954
88545 668 904 40 89416 91 665 90012 52 89
732 91000 125 502 90 724 81 82 92164 241 385
444 701 2 993 93257 58 562 75 84 678 95 839
94447 554 658 790 828 927 77 95424 48 536
680 785 96011 12 289 401 38 556 616 45 731
967 97196 281 686 87 98014 468 503 84 869
99561 608 64 701 844 918 10000 103 19 478
573 84 101050 172 306 23 50 463 523 617 32
735 91 102080 229 474 770 830 53 908 103033
213 342 47 480 715 805 901 99 104056 445
856 944 105653 842 72 951 106670 74 782 859
992 93 107015 85 148 230 406 31 501 4 608
712 28 108311 545 824 82 983 109339 420 29
588 110390 912 111020 159 94 402 504 68
112097 296 720 113107 681 833 72.

115288 353 623 712 92 850 115357 683 820
58 906 33 116293 711 869 81 117261 629 970
118276 858 89 119255 540 723 54 120 92 405
502 636 934 35 121172 327 406 29 53 562 691
708 122099 139 327 528 77 683 740 123492 619
94 124182 211 338 62 729 125092 266 440 549
978 126044 338 446 665 702 49 951 127745
128155 71 129054 349 520 758 130189 818 901
91 131346 402 71 505 696 715 25 861 132027
395 907 133117 208 408 35 134017 109 241
83 639 61 737 43 875 974 135077 102 246 304
665 91 855 136318 422 646 87 760 137136 481
507 66 626 772 870 138155 246 871 139126
306 32 844 140252 69 356 69 479 647 782
814 21 141083 127 44 581 625 989 142263 87
424 505 41 651 763 845 52 60 143002 326 474
639 726 144412 839 145422 601 961 146399
406 624 812 984 147957 148010 138 301 99
483 149257 73 453 900 18 151461 809

152001 290 415 60 864 153063 81 210 65 332
598 790 97 991 154160 255 393 423 65 96 527
58 781 962 155159 340 413 96 500 638 789 156114
558 157313 477 867 158599 772 939 159181
160035 258 626 905 73 161088 267 695 705 835
162095 382 832 54 942 163051 132 28 0 430
601 164179 533 165747 913 95 166016 106 37 62
371 495 528 85 604 75 971 98 167068 194 351
78 400 915 24 168149 210 402 45 593 895 967
88 169068 320 439 992 170197 659 978 171086
745 823 77 916 172127 50 290 358 482 572 775
866 175229 32 398 855 174087 279 503 48 835
67 175067 354 67 734 918 176225 42 304 61 439
511 77 91 669 177012 317 994 178052 176 347
76 179201 441.

CIĄGNIENIE CZWARTE.

po 10.000 zł na nr.: 37571 41010 68552 127612 144097.

po 5 000 zł na nr.: 9502 37183 89787 98550.

po 2 000 zł na nr.: 12578 19058 23396 44920 46711 53497 63111 69027 78879 85851 93510 96145 113532 118569 133729 138052 147681 149657 152253 159057 159289 161309 173745 177820.

po 1 000 zł na nr.: 1176 7140 9644 14551 15847 25064 30929 31391 33355 38337 39296 40229 41622 53456 53617 58580 63659 68671 75437 76655 91249 99899 105097 111021 113336 116340 120141 140635 151493 152817 153241 156191 168125 169972 174181 179825.

Po 200 zł na N-ry:

713 27 97 98 348 58 69 1157 278 381 92 653
741 97 832 47 98 2408 3280 430 602 824 64 72
1180 355 995 5157 421 682 6170 392 7285 648 792
9070 83 144 211 660 720 854 9336 84 434 86
10301 659 700 90 11039 413 733 56 885 12629
845 13385 709 64 14509 654 60 913 15077 355
946 16212 332 549 55 890 17000 149 239 85 488
549 60 909 99 18097 226 313 61 83 461 771 971
19225 584 611 742 868 20427 32 565 630 707 69
21129 239 73 529 846 972 22144 62 74 398 455
973 23439 529 73 818 24344 431 53 53 009 93
812 16 25218 882 26041 180 569 16 47 845 88
908 27264 592 28032 145 586 676 931 29068 159
435 61 681 871 30007 132 275 395 31053 96 286
554 81 650 947 32313 23 47 915 26 33335 576
638 34277 407 66 71 591 669 929 35146 303 535
48 650 855 36070 422 48 758 949 39104 07 409 15

38001 47 64 70 203 39008 136 216 408 57 744
816 69 993 40090 205 564 637 806 19 49 62
987 41154 234 422 519 42347 416 528 735 68
828 43028 414 511 914 44062 400 623 606 709
45110 683 46080 125 898 47154 980 48090 264
360 619 861 49145 381 540 754 936 50004 58
457 930 51253 586 707 11 52045 778 53327 34
665 75 765 896 916 54045 103 281 82 304 571
817 81 55052 215 334 442 872 56199 517 59 84
950 57022 251 356 530 877 58173 661 733 830
37 912 94 59192 213 315 84 541 723 800 60360 88
767 846 61166 312 540 608 797 892 62008 208
3.. 785 806 904 63275 387 97 726 876 64163
709 65802 23 969 66011 480 646 738 33 831 944
67233 581 85 808 41 68039 222 57 407 95 893
816 82 86 956 69050 202 360 587 89 70025 253
483 40 808 975 71191 263 404 7 543 685 940
72212 503 22 27 73303 528 666 74487 582 621
75305 745.

76082 92 379 418 85 715 67 808 84 77192
78063 259 522 601 719 27 820 962 79024 259 806
78 986 80026 546 728 40 43 51 81047 98 250 324
56 696 718 25 58 894 955 82062 262 69 403 5
734 847 947 83138 84162 392 414 21 526 740
847 71 862 85452 510 77 641 77 816 918 31 86051
164 203 300 38 570 87049 194 419 529 693 834
986 88492 576 93 611 730 942 89092 137 62 226
403 78 88 90187 207 534 662 852 91044 110 213
333 655 701 75 804 985 92173 351 633 889 93156
72 241 353 425 94025 86 200 627 43 702 892
95042 148 72 331 782 96202 9 365 674 788 935
97107 16 257 251 874 98055 251 304 590 612 759
90 804 99085 160 582 99 759 880 89 100041 77
268 101036 263 314 411 693 824 87 920 60
102040 236 319 64 511 785 103030 56 172 287
333 452 698 888 972 81 104040 240 437 561
105052 90 146 99 254 561 643 54 106198 396
449 90 97 647 107279 368 780 95 867 108405 933
109124 26 458 787 941 110082 289 302 612 740
941 111687 112004 978 113215 827 913 64.

115593 689 115323 818 966 116083 335 117193
487 97 619 118241 787 833 992 119138 120315
121031 252 347 699 122069 123 471 77 691 733
93 123177 223 528 124035 87 782 970 125143
227 307 516 20 976 126193 213 475 90 818 981
127798 128199 340 55 486 578 690 718 129075
308 72 419 94 556 92 648 743 804 28 42 130047
109 277 312 514 608 131303 14 431 92 518 641
132085 189 284 519 702 5 133199 318 531 658
711 33 953 134152 571 72 978 135045 514 724
956 136135 59 228 326 578 701 5 866 84 976
137163 296 883 488 630 887 948 138069 267 73
334 589 697 139001 217 476 605 712 871 39 953
140077 325 561 625 141060 191 233 86 370 334
942 142004 92 118 333 616 143210 553 89 787
801 144014 225 92 470 532 733 145021 60 140
241 441 96 509 680 146480 600 731 820 86
147507 822 969 148045 272 526 722 48 91 149092
162 423 927 66 70 150313 620 59 67 739 914
151140 729 988.

152042 139 425 503 49 92 614 739 70 369 935
153183 282 327 430 49 779 826 154058 522 607
814 945 155777 156264 643 157025 44 187 269
428 69 510 68 77 722 919 158255 455 590 159009
93 313 729 980 160015 199 311 507 603 161060
296 332 59 842 162125 299 357 484 948 84
163024 189 286 717 28 164059 139 452 650 792
802 61 165030 40 96 112 222 72 573 621 33 844
166071 128 687 753 989 167087 173 430 69 744
832 168150 79 472 611 842 977 169213 18 482
42 602 8 724 170014 127 386 644 93 895 171205
516 45 722 868 172060 256 380 769 173171 371
491 568 911 78 174150 516 63 904 70 175087
387 472 625 748 176014 253 75 84 714 820 42
53 916 177094 706 822 940 178289 345 72 579
695 832 179192 764.

SPORT

Hokej na lodzie

Niedzielne mecze. Rozegrane zostaną następujące spotkania w puli finałowej o mistrzostwo Polski: „Cracovia" i „Pogoń" w Krakowie. „Warszawianka" i „Czarni" w Warszawie. „Lechja" i „Krynickie T. H." we Lwowie, oraz prawdopodobnie „Legja" i „AZS" w Poznaniu.

Międzynarodowy turniej w Krynicy W dniach od 2 do 10 lutego odbędzie się w Krynicy „święto zimy". W ramach tego święta zarezerwowano cztery dni na turniej, w którym wezmą udział czołowe drużyny polskie oraz dwa zespoły zagraniczne. Decyzja nastąpi w Davos, w czasie mistrzostw świata. Istnieje możliwość, że zaproszony zostanie zespół kanadyjski, „Winnipeg Monarchs". (PAT)

Narciarstwo

O mistrzostwo Polski. W sobotę odbędzie się w Zakopanem sztafetowy bieg narciarski 4×10 km. o puhar kapitana PZN, inż. Fächera. W niedzielę odbędzie się konkurs skoków do memorjału ś. p. por. Wójcickiego. Konkurs ten jest zarazem eliminacją na międzynarodowe mistrzostwa Niemiec. Następnie w dniu 16 ew. 17 bm. odbędzie się bieg na 14 km. do kombinacji o memorjał śp. por. Wójcickiego.

Do Jugosławji i Niemiec. Prawdopodobnie 17 bm wyjedzie na mistrzostwa Jugosławji narciarska reprezentacja Polski, która bezpośrednio potem udać się ma do Garmisch Partenkirchen na międzynarodowe mistrzostwa Niemiec. Reprezentacja Polski wyjedzie prawdopodobnie w nast. składzie: Bronisław Czech, Stanisław i Andrzej Marusarze, Łuszczek Kolesar, Orlewicz, Górski i Karpiel. (PAT)

Domagamy się obniżenia taryfy tramwajowej w Łodzi

Tramwaj w Łodzi powinien być tańszy!

Łódź, dnia 5 stycznia.

Na jednem z ostatnich posiedzeń rady miejskiej w Łodzi prezes klubu BB. poseł Wolczyński zgłosił nagły wniosek w sprawie rozszerzenia linij tramwajowych w Łodzi i obniżenia taryfy. Dobry obserwator, orjentujący się w trickach, jakie „sanacja“ stosuje w swej działalności, zgóry wiedział, że jest to manewr taktyczny, pozbawiony istotnej treści. Na czem polegał ten „chwyt“?

Czytelnicy nasi przypominają sobie zapewne kampanje „Orędownika“ przeciwko tramwajom i elektrowni w Łodzi, zamierzającą do wywalczenia tańszych biletów tramwajowych i tańszego prądu.

Poseł Wólczyński uważał, że wystarczy podchwycić nasze żądania pod adresem wyżej wspomnianych instytucyj, ubrać je w formy „nagłego“ wniosku, przedstawić radzie miejskiej, której większość stanowią narodowców i potem ogłosić, że zasługą „sanatorów“ jest... obniżenie cen za bilety tramwajowe. Nikogo więc nie zdziwił fakt, że oświadczono mu wówczas z ław Obozu Narodowego, że do tego wniosku klub BB., a tembardziej przywódcy jego nie mają moralnego prawa, gdyż dzięki swym wpływom i stosunkom w „sanacyjnym“ magistracie mogli dawno tę sprawę załatwić. Komisarz inż. Wojewódzki wiele razy był w tej sprawie interpelowany na łamach prasy narodowej, ale do tej pory niczego nie uczynił. Tak samo mógł coś w tej materji robić sam wnioskodawca poseł Wólczyński, lub jeko kolega poseł Fichna. Jeżeli więc nie troszczyli się oni przedtem o te sprawy — to dowodzi, że gra nie jest fair i, że taka troska o dolę szerokich rzesz społeczeństwa wygląda conajmniej na... kpiny.

Kiedy „nagłość“ wniosku p. Wólczyńskiego została odrzucona głosami narodowemi — z ław żydowskich, „socjalistycznych“ i „sanacyjnych“ posypały się ironją przesiąknięte docinki w rodzaju: „Oto obrońcy robotnika“.

Bezpośrednio po owem sławetnem wystąpieniu p. Wólczyńskiego, usłużni agitatorzy roztrąbili wokół, że „Orędownik“ walczy o tańszy prąd i tramwaj, a klub radziecki narodowy odrzuca wszelkie wnioski w tej sprawie. Cynizm, głupota i bezczelność. **Musimy tutaj mocno podkreślić i wyjaśnić, że radziecki klub narodowy odrzucił nagłość wniosku p. Wólczyńskiego, zgodnie z wolą szerokich kół społeczeństwa z zasadniczych przyczyn, a mianowicie: wniosek musi być rozszerzony w kierunku potanienia cen biletów tramwajowych i dostosowania ich do potrzeb najszerszych warstw ludności, przyczem na peryferjach miasta muszą być wybudowane schrony dla pasażerów, oczekujących na tramwaj w zimie i deszczu po kilkanaście minut.**

Ponadto wyjaśnić trzeba, że wniosku samego nie odrzucono (mimo jego demagogicznego nastawienia) — odrzucono natomiast **nagłość** z przyczyn, o których wyżej mowa. Klub Narodowy w radzie miejskiej ma pełną świadomość odpowiedzialności wobec społeczeństwa za to, co czyni. O ile więc sprawa obniżki cen za bilety tramwajowe wejdzie pod jego kompetencje, uczyni wszystko, aby rzecz załatwiona została rozumnie, z korzyścią dla szerokich warstw robotniczych.

Na szczęście robotnicza Łódź doskonale się orjentuje w tych wszystkich „kruczkach“ — żydowsko-„sanacyjnych“ i wiary im nie daje.

Nanowo apelujemy do komisarza Wojewódzkiego, by z mocy swego stanowiska wpłynął na K. E. Ł. w celu obniżenia taryfy. W tej chwili nie będziemy już powtarzali tych wszystkich prostych i jasnych argumentów, przemawiających za koniecznością obniżenia cen przejazdu tramwajami. Wydaje się nam, że skoro przyjaciele polityczni p. komisarza również są tego samego (w zasadzie) zdania, co i my — łatwiej mu będzie wywalczyć te prawa, których zrealizowania domagamy się wespół z większością robotniczej Łodzi od szeregu miesięcy.

Statek przemytniczy osiadł na mieliźnie

Tonący statek, który nie przyjmuje pomocy

Gdynia, 11. 1. W Gdyni jest rzeczą notorycznie znaną, że poważnymi odbiorcami monopolu spirytusowego są statki przemytników, przewożące alkohol do krajów prohibicyjnych. Są to dobrzy klienci monopolu, bo płacą gotówką.

Jednym ze znanych statków przemytniczych jest statek „Mila“, który ostatnio zabrał z Gdyni 52 tys. litrów rektyfikatu. Burzliwy stan morza utrudnił prace także i przemytnikom. W pobliżu wyspy Bornholm „Mila“ osiadła na mieliźnie. Zagrożony statek stojąc na jego szczęście jeszcze na wodach neutralnych, pogardził akcją ratunkową, jaką podjąć chciały holowniki duńskie.

Osiadła na mieliźnie „Mila“ telegrafuje i prosi o pomoc Gdynię...

programy radjowe

WARSZAWA

Niedziela, dn. 13 stycznia.

9.00 audycja poranna; **10.05** transmisja nabożeństwa z Poznania. Kazanie p. t. „Ład Boży w rodzinie“ — wygł. ks. prof. dr. Paweł Pechowiecz; **12.05** przegląd teatralny; **12.15** poranek muzyczny z Filharmonji Warszawskiej, poświęcony muzyce polskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharm. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. Jadwiga Hennert (śpiew) i Józef Madeja (klarnet). W przerwie około godz. 13.00—13.15 „Przed lądy i morza“ — wygł. p. Bohdan Pawłowicz. — **14.00** muzyka lekka w wyk. ork. z udziałem solistów; **15.00** „Zew ziemi“ — feljeton wiejski — wygłosi p. Marja Radzymińska; — **15.15** piosenki kaszubskie w wyk. „Polskiej Kapeli Ludowej“ w ukł. i pod dyr. St. Kazury; **15.25** przegląd rynków produktów rolnych; **15.35** Sousa: Wiązanka marszowa p. t. „Maszerując z Sousą“; **15.45** pogadanka rolnicza; **16.00** „Rywale“ — fragment z powieści J. Waśniewskiego „Ognie w Pirytach“; **16.20** recital Adeliny Czapskiej; **16.45** „Życiorys Lisa-Kuli“ — pogadanka dla dzieci starszych, wygł. p. J. Kaden-Bandrowski; **17.00** muzyka do tańca w wyk. Kapeli Ludowej Sucheckiego i Dzierżanowskiego. Wodzirej i przyśpiewki — Andrzej Bogucki; **17.50** O książce „Ruch regjonalistyczny w Europie“ — (Odczyt z cyklu „Książka i wiedza“ — wygł. p. Jerzy Orda (Tr. z Wilna); **18.00** słuchowisko p. t. „Dziwny sen pana Łukasza“ p/g noweli B. Prusa, w oprac. Balickiego; **18.45** odczyt z cyklu „Życie młodzieży“ **19.00** muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota z udziałem Jana Żyńskiego (fortep.); **19.30** feljeton aktualny; **20.00** koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra symfoniczna P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Ignacy Dygas (śpiew); **20.45** dziennik wieczorny; **20.55** „Jak pracujemy w Polsce“ **21.00** „Na wesołej lwowskiej fali“ **21.30** wiadomości sportowe; **21.45** „Skrzynka pocztowa techniczna“ **22.00** koncert reklamowy; **22.15** obrazek słuchowiskowy p. t. „Świat się zmienił“ — B. Winawera; **22.35** muzyka taneczna z rest. Hotelu „Bristol“.

KRAJOWE

Niedziela, dn. 13 stycznia.

Poznań — **10.05** msza św. z katedry. Chór śpiewa pod dyr. ks. dr. Gieburowskiego kazanie wygłosi ks. prof. dr. Tochowski; **12.05** „Wyprawa harcerska przez Atlantyk“ op. dla dzieci; **14.00** koncert z płyt; **15.00** melodje z filmów polskich z płyt; **15.45** porady weterynaryjne wygł. dr. Witkowski; **18.00** słuchowisko p. t. „Dziwny sen pana Łukasza“ p/g. noweli Prusa w opr. St. Balickiego; **21.45** „Dzieje książki polskiej w Poznaniu“ wygł. A. Meunnich

Katowice — **12,05** „Co słychać na Śląsku“ opowie dr. T. Strzembosz; **14,00** muz. polska z płyt; **15,25** skrzynka pocztowa; **15,35** muz. cygańska z płyt; **15,45** „Znaczenie kontroli mleczności w gospodarstwach hodowlanych“ wygł. inż. Buchta; **21,45** „Bery i bojki śląskie“.

Kraków — **12,05** „10 minut o teatrze“; **14,00** muz. popularna z płyt; **15 25** „Niezawodny środek przeci staropanieństwu“ J. Piątkowskiego wygł. Wł. Dorula; **15,35** płyty; **15,45** „Rolnik a handel nawozami pomocniczemi“ inż. M. Nowak.

Lwów — **12,05** „Prace Tow. Szkoły Ludowej w roku ubiegłym“ wygł. dyr. S. Uhma; **14,00** kolendy w wyk. chóru ludowego z Sokolnik; **15,00** „Zew ziemi“ felj. wygł. p. M. Radzimska; **15,25** muz. lekka z płyt; **15,45** skrzynka rolnicza; **21,00** „Na wesołej lwowskiej fali“ p. t. „Ino kino“.

Łódź — **12,05** „Przegląd teatralny“; **14,00** muz. tan. z płyt; **15,00** „Walka zapobiegawcza z gruźlica w szkołach publicznych“; **15,15** muz. operetkowa z płyt.

ZAGRANICZNE

Niedziela, dn. 13 stycznia.

Radio Paris — **21.00** „Markietanka“ op. Godarda. **Londyn** — **20.15** koncert solistów; **22.00** koncert ork. **23.00** koncert organowy. **Koenigswusterhausen** — **6.35** koncert ork. mar.; **8.30** koncert ork. filh.; **10.00** nabożeństwo katolickie; **10.30** koncert; **12.00** koncert pol.; **14.00** muz. ludowa; **16.00** muz lekka; **18.00** muz. lekka; **20.00** koncert ork. i solistów. **Kopenhaga** — **15.25** koncert ork. symf.; **20.15** koncert ork. i solistów. **Oslo** — **20.00** koncert ork. **Budapeszt** — **18.20** koncert na harfie; **19.20** arje operowe; **20.00** słuchowisko; **22.10** muz. cygańska. **Boromuenster** — **19.50** „Zemsta nietoperza“ opt. J. Straussa. **Wiedeń** — **17.00** muz. tan.; **19.05** muz. kameralna; **20.05** komedja; **22.05** koncert; **23.00** d. c. koncertu; **23.45** muz. tan. **Praga** — **11.00** koncert; **18.05** koncert; **19.05** muz. operetkowa; **21.00** koncert symf. **Sztokholm** — **19.30** koncert symf.; **21.00** słuchowisko **22.00** muz. lekka. **Rzym** — **20.45** „Primarosa“ opt. Pietriego. **Medjolan** — **20.45** koncert symf. — **Tuluza** — **20.45** muz. cygańska; — **22.00** wyjątki z „Tosca“ op. Pucciniego; **23.30** muz. tan. **Bukareszt** — **20.05** „Róża z Sztambułu“ opt. J. Falla.

Humor zagraniczny

— Kupiłam tego pieska na wystawie. Pan, jako znawca, co pan o nim sądzi?

— Niema wątpliwości, to bezprzecznie piesek!

(London Opinion). S. F.

Przedpłata na miesiąc styczeń 1935 roku włącznie dodatków tygodniowych „Kłosy“ i książkowego dodatku powieściowego, w Poznaniu w ekspedycji zł 1.95 w agencjach zł 2.20, z odnoszeniem do domu zł 2.20 na prowincji na pocztach już z odnoszeniem do domu kwartalnie 7.01 miesięcznie 2.34, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00 w innych krajach zł 5.00 Przy 7-miu wydaniach tygodniowo kosztuje „Orędownik“ miesięcznie 2.35 zł bez odnoszenia do domu. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 15 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 30 gr., na stronie czwartej 50 gr., na stronie drugiej 60 gr. Przed wiadomościami potocznemi 100 gr. od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca od poszczególnego wypadku 20% najwyżej Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówkowych): słowo nagłówkowe (tłuste) 15 gr. każde dalsze słowo 10 gr. Ogłoszenia do bieżącego wydania przyjmujemy do godziny 10.45 a do wydań niedzielnych i świątecznych do godz. 10.15 rano. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

Redaktor naczelny: Bohdan Jarochowski. — Redaktor odpowiedzialny Andrzej Trella z Poznania. — Za wszystkie wiadomości i artykuły z m. Łodzi odpowiada Leon Trella Łódź, Piotrkowska 91. — Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie p. Antoniego Leśniewicza w Poznaniu. — Niezamówionych rekopisów redakcja nie zwraca.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych z datą na dzień następny. Wydawnictwo Drukarnia Polska S. A. w Poznaniu, św. Marcin 70.

Telefony: 44 61, 14-76, 33-07, 35-24, 35 25, 40-72; w niedzielę, święta i późnym wieczorem tylko 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149.

„ZŁOTE KULE NA POLU..."

Przerwany sen — Niezwykły obraz — Pod urokiem Podola — Wizja przeszłości Ziemia obiecana polskich florystów i faunistów — Gospodarcze możliwości — „Polski Meran"

Napisał Władysław Szafer, profesor uniwersytetu Jagiellońskiego

Niedawno, późną jesienią jechałem z Wygnanki do Iwania Pustego, które to miejscowości pomimo swych niezachęcających nazw położone są na głównym szlaku turystycznym naszego Podola. Z drzemki, w którą łatwo zapaść, podróżując t. zw. pociągiem mieszanym (towarowo-osobowym), zbudzony zostałem nagle okrzykiem: „Złote kule na polu!" Jakiś dzieciak powtarzał te słowa, wskazując palcem na oświetlone różowym wschodem słońca jesienne rżyska.

Wyjrzawszy przez okno, uderzony zostałem niezwykłym obrazem. Oto, jak daleko sięgnąć mogłem okiem, na polu, z którego niedawno sprzątnięto kukrydzę, leżały jedna przy drugiej olbrzymie kule i zmyte rosą poranną błyszczały szczerem złotem. Przetarłszy oczy, poznałem w nich zwyczajne dynie, mimo to jednak urok tego niezwykłego widoku był tak silny, że powtórzyłem za chłopcem jego wykrzyknik.

Wspominam to miłe przeżycie dlatego, aby zaraz na wstępie przyznać się, że jestem entuzjastą piękna przyrody podolskiej i że bez wahania gotów jestem zawsze powtórzyć za Wincentym Polem:

Jak zaległy ziemie Boże,
Przebież kraje, przerzuć role,
Zjedź świat cały, przepłyń morze,
Niema kraju nad Podole!

Ta najpiękniejsza pochwała Podola w nieśmiertelnej „Pieśni o ziemi naszej" nie wymaga uzasadnienia dla tych, którzy tak, jak ja, od lat znając Podole, pozostają pod jego urokiem. Ponieważ wszakże wiem, że takich osób jest w Polsce niewiele, postaram się krótko opisać tę najpiękniejszą cząstkę naszego kraju.

Prawdziwego znawcę piękna przyrody uderza i zachwyca na Podolu przedewszystkiem krajobraz, którego charakterystycznym rysem jest kontrast idealnej równiny ze stromemi i wysokiemi ścianami jarów rzek. Od ludzi, nie odczuwających piękna tego rodzaju krajobrazu, słyszeć można nieraz utyskiwania na monotonję równin podolskich. A przecież bezkresna rów-

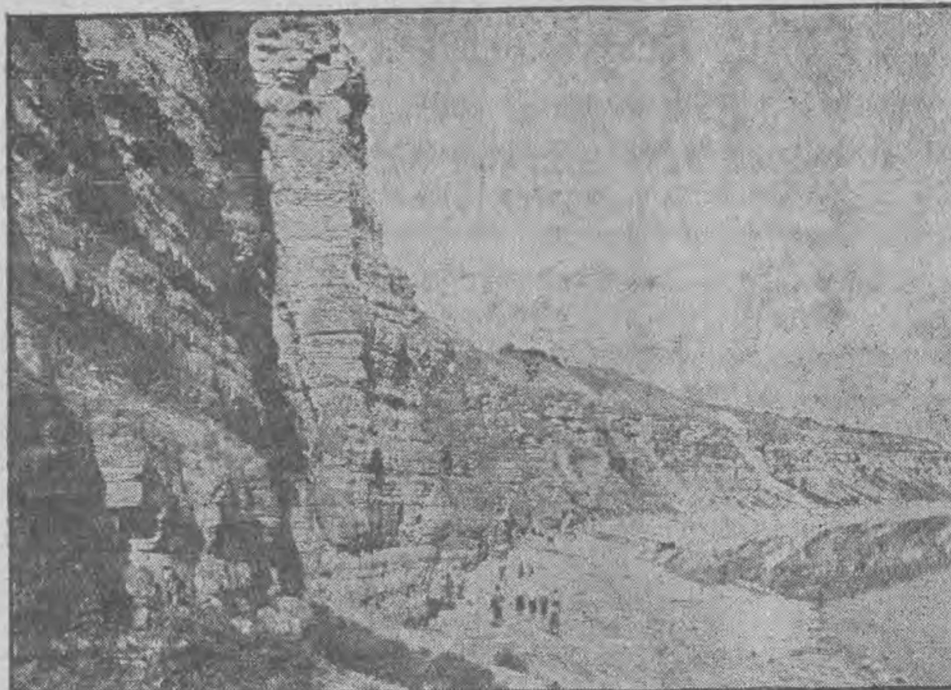


Morele podolskie
Fot. dr. Z. Ziobrowski.

nina, czyto zasłana olbrzymiemi łanami pszenicy albo gryki, czy też odsłaniająca ostatni, maleńki skraweczek kwiecistego stepu, ma w sobie coś z morza, gdyż tak jak ono przynosi spokój i daje szeroki oddech.

Lecz na to, aby ocenić piękno bezkresnej równiny, ujętej na horyzoncie w ramy barwnego nieba, trzeba przejść pieszo wśród pól i kwiecistych stanożęci podolskich kilkadziesiąt kilometrów, trzeba o zachodzie słońca usiąść samotnie na kurhanie stepowym, na którym stoi odwieczny krzyż kamienny i wsłuchać się w głos ziemi, odczuć fizycznie zapach świeżo zoranej skiby czarnoziemu, usłyszeć muzykę wieczorną rojów świerszczy lub złowić uchem gdzieś zdala dochodzący śpiew melodyjnej dumki.

W takiej chwili, której przeżycie jest prawdziwem szczęściem, przemówi do każdego Polaka ziemia podolska mocno i wymownie, przesuwając przed nim obrazy minionej, bohaterskiej przeszłości historycznej tej, tak obficie



„...Brzegowiska istne mury". Stromy brzeg Dniestru w Trubczynie.
Fot. dr. J. Dyakowska.

krwią polską zroszonej ziemi kresowej w czasie długich wojen z Turkiem, Tatarem, Wołoszynem, czy Kozakiem.

Dotychczas na skałach, nad stromiznami jarów, wznoszą się tu wszędzie ruiny zamków obronnych: w Trembowli, słynnej z bohaterskiej obrony Chrzanowskiej, w cudownie położonym Czerwonogrodzie, w Krzywczu, gdzie rozegrał się dramatyczny epizod pokarania w walkach z Kozaczyzną zdrajcy Kryczyńskiego, w Nowosiółce Kostiukowej, gnieździe rodzinnem IMĆ. Pana pułkownika Michała Wołodyjowskiego, w Okopach św. Trójcy, reducie konfederatów barskich i w wielu innych miejscach.

O ile równiny Podola są piękne potęgą swego krajobrazu, nie mającego kresu i zamkniętego na horyzoncie niebem, o tyle przeciwnie krajobraz jarów rzek podolskich uderza nas zmiennością, barwnością i różnorodnością. Gdy równia stepu podolskiego przypomina nam morze, to jary rzek podolskich przywodzą na myśl góry. Trafnie odczuł i pięknie to wypowiedział Wincenty Pol:

Kiedy spuścisz się ku wodzie,
Toś zajechał niby w góry:
Skała żebrem wzrok ubodzie,
Brzegowiska istne mury...

Rzeki podolskie, tworząc liczne pętlice i zakola, wystawiają swe strome brzegi to ku północy, to znów ku południowi, stwarzając olbrzymie różnice siedlisk biologicznych: na północnych rośnie cienisty i chłodny las, na południowych żyje czarnomorska flora suchorośli stepowych.

Tu spotkać można zarośla dzikiego migdała, trawy - ostnice, tworzące pióropusze owoców, któremi mieszkańcy Podola zdobią kapelusz, tu też są miejsca występowania szmaragdowo-zielonej jaszczurki stepowej, rzadkiego węża Eskulapa, olbrzymiego a jadowitego pająka, zwanego tarantulą, i rojów osobliwych owadów, jakich gdzieindziej w Polsce napróżno byłoby szukać. Na przejściu pomiędzy stepem i lasem rozwijają się obficie zarośla podolskie, wśród których uderza nas zwłaszcza obfitość róż, dzikiego dereania, wisienki stepowej i klonu tatarskiego.

Nic dziwnego, że zbocza jarów podolskich były, są i pozostaną jeszcze długo ziemią obiecaną polskich florystów i faunistów, z których niejeden przeżył na nich chwile zachwytu i dokonał cennych odkryć. Niestety, te cudowne, a dla naszej nauki wprost bezcenne ścianki, położone nad Dniestrem, Seretem, Zbruczem, czy Niecławą, zaklasyfikowane są w oficjalnym katastrze rolnym jako t. zw. „nieużytki" i niejeden rolnik podolski, choć ma poddostatkiem ziemi, postępując zresztą w najlepszej wierze, ścianki takie niszczy doszczętnie wypasem owiec lub sztuczną kulturą czarnej sosny albo akacji. W imię dobra nauki i ochrony pierwotnego uroku przyrody podolskiej musimy gorąco protestować przeciw takiemu pojęciu „nieużytków" i domagać się ochrony tych ostatnich, tak już niestety nielicznych na Podolu, ostoi stepowej flory i fauny.

Klimat naddniestrzańskiego, czyli t. zw. ciepłego Podola, stwarza szczególne i jedyne w Polsce warunki w dziedzinie uprawy roślin szlachetnych. Należy przyznać, że na tem polu robi się dziś na Podolu bardzo wiele, choć o tej pracy i jej wynikach dość rzadko słyszy się w innych dzielnicach Polski. Już dziś można powiedzieć, że nasze Podole weszło na właściwą drogę swego gospodarczego rozwoju i że o ile na tej drodze się utrzyma — a utrzyma się z pewnością, gdy jego specyficzne potrzeby znajdą należyte zrozumienie i poparcie — przekształci się w bogatą i produktywną dzielnicę Polski.

Uprawa winorośli, szlachetnych roślin tykwowych (melonów i kawonów), moreli, orzechów włoskich, tytoniu, soji i rycynusu, wyszły już tam przeważnie z fazy doświadczeń i przeszły na warsztat polowej produkcji. Zwłaszcza powiaty: borszczowski, zaleszczycki i horodeński, oraz skrawki sąsiednich mają na tem polu przed sobą wielką przyszłość i do pewnego stopnia, monopol. Nie mogę się tu oprzeć chęci przytoczenia paru cyfr z tej żywej i dla całego kraju radosnej dziedziny gospodarczej:

winnic założono dotychczas 44;

sadów w samym powiecie borszczowskim od roku 1929 założono 200, ze zgórą 70.000 drzew owocowych;

orzechów włoskich liczy dziś powiat borszczowski około 19.000 sztuk;

drzew owocowych przy drogach w tym powiecie zasadzono od roku 1929 około 14 000.

Jeżeli do tego dodamy liczne, jak grzyby po deszczu powstające, nowe plantacje kawonów, melonów, soji, lukrecji i innych roślin ciepłolubnych, to łatwo wyobrazimy sobie Podole dzisiejsze, przemieniające się w naszych oczach jakgdyby w jeden wielki sad, ogród i winnicę.

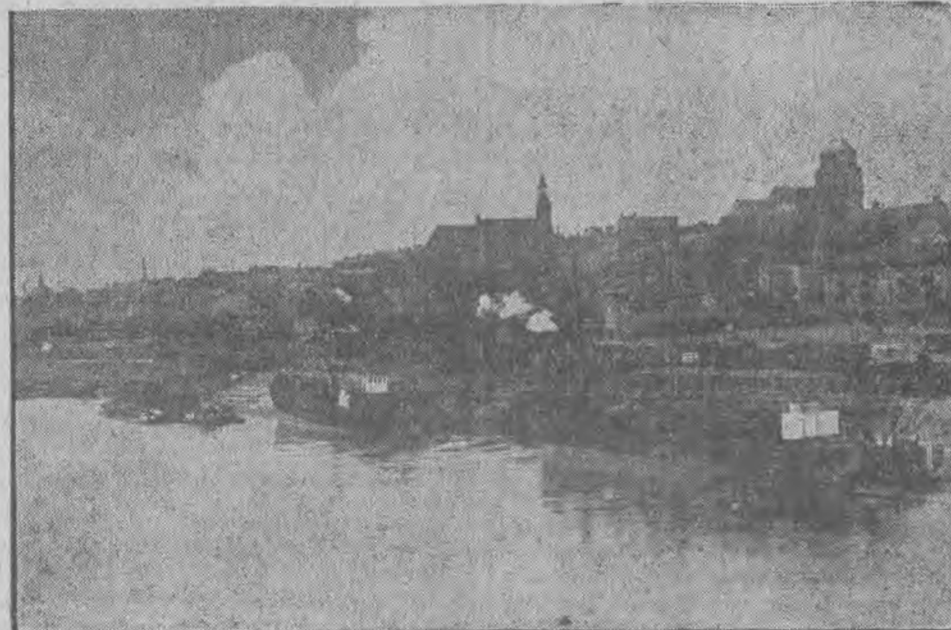
Pamiętać trzeba, że ten pomyślny stan rzeczy nie wyczerpuje jeszcze wszystkich możliwości, jakie posiada nasz kraj w tym południowo-wschodnim swym skrawku, będącym przedłużeniem błogosławionej pod względem klimatu Besarabji. Nie widzimy tam jeszcze wielkich plantacyj roślin olejkowych i technicznych, a przecie oddawna wiadomo, że np. anyż doskonale się tam udaje. Sądzę też, że jeżeli gdzie to przedewszystkiem na Podolu ma u nas szanse powstania i rozkwitu przemysł roślin leczniczych, oparty o masową produkcję własnego surowca.

O znaczeniu łagodnego klimatu Podola naddniestrzańskiego ze stanowiska higjeny społecznej mówić tu nie trzeba. Zaleszczyki, nazywane „polskim Meranem", są już dzisiaj popularnem w całej Polsce uzdrowiskiem, a ileż innych, bodaj jeszcze korzystniej położonych i piękniejszych miejscowości na Podolu oczekuje dopiero swych odkrywców i — gości!

Patrząc radośnie i z ufnością w dobrą, a może nawet świetną przyszłość Podola i życząc mu pełni rozkwitu, na jaki zasługuje, muszę jednakże stwierdzić, że o ile Podole ma utrzymać pełną wartość swych przyrodzonych bogactw, musi narówni z zabiegami o rozwój gospodarczy myśleć troskliwie o potrzebie zachowania piękna swej przyrody. Tylko bowiem zabezpieczenie istnienia i ochrona osobliwości, jakiemi zachwyca nas przyroda podolska, zarówno na powierzchni ziemi, jak i pod ziemią w swych fantastycznie pięknych jaskiniach i grotach kryształowych (przykładem: grota w Krzywczu), sprowadzić mogą na Podole ruch turystyczny w wielkim stylu, a zarazem zachować dla nauki polskiej nieporównanie cenne resztki pierwotnego Podola.

Byłoby czynem hańbiącym naszą kulturę, gdybyśmy dopuścili do zagłady tego rodzaju osobliwości i zabytków przyrody podolskiej, jakiemi są np. z jej skarbca roślinnego, dziki migdał, ostnica stepowa, szwierekia podolska i haber wschodni, lub tak rzadkich zwierząt, jak wyżej wspomniane węże i jaszczurki stepowe, lub takich ptaków, jak bajecznie kolorowy podolski pszczołojad, słusznie nazwany polskim kolibrem. Dlatego to hasło ochrony przyrody podolskiej powinno być dzisiaj w tej dzielnicy Polski równie znane i popularne, jak popularne są tam hasła ochrony zabytków historycznych, lub jego gospodarczego rozwoju.

Oby na żyznej i błogosławionej ziemi podolskiej rodziły się dziś i w przyszłości „złote kule", nietylko dla rolnictwa i przemysłu, ale również dla **kultury duchowej całej Polski.**



Tczew nad Wisłą (Pomorze) posiada ożywiony port rzeczny, do którego zawijają liczne szkuty transportowe, podążające do zatoki Gdańskiej.